Nr. 258. Sobota, 9 Listopada 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 października b. r. najmiłościwiej zezwolić posiadającemu tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra, c. i k. dyplomatycznemu agentowi i generalnemu konsulowi I. klasy, Tadeuszowi hr. Bolesta-Koziebrodzkiemu, przyjąć i nosić wielką wstęgę papieskiego orderu św. Grzegorza.

P. Namiestnik powołał starostów: Seweryna Wasilewskiego w Bohorodczanach, Edwarda Czermaka w Myślenicach i Juliana Napadiewicza w Ropczycach do służby w Namiestnictwie, przeniósł starostów: Ludzimiła Trzaskowskiego z Brzeska do Myślenic, Justyna Szwedzickiego z Sokala do Bochni i Tadeusza Mitschkę ze Zborowa do Ropczyc, oraz poruczył staroście Władysławowi Kowalikowskiemu, kierownictwo starostwa w Brzesku, starszemu komisarzowi powiatowemu Edmundowi Stanisławskiemu, kierownictwo starostwa w Zborowie, starszemu komisarzowi powiatowemu Bolesławowi Nieświatowskiemu, kierownictwo starostwa w Bohorodczanach i sekretarzowi Namiestnictwa Mieczysławowi Kaliniewiczowi, kierownictwo starostwa w Sokalu.

Pan Namiestnik przeniósł starszych komisarzy powiatowych: Michała Bartoszewskiego z Kołomyi do Lwowa, Józefa Stawskiego z Buczacza do Skałata, Piotra Przybylskiego z Przemyśla do Kołomyi, sekretarza Namiestnictwa Adama Mirskiego z Tarnobrzega do Nowego Sącza, starszych komisarzy powiatowych: Tadeusza Sozańskiego z Jaworowa do Buczacza, Władysława Janowicza ze Lwowa do Krosna i Kazimierza Spalkego z Grybowa do Przemyśla, komisarzy powiatowych: dr. Stefana Żelechowskiego z Nowego Sącza do Drohobycza, Wiktora Rydla z Podgórza do Krakowa, Józefa Zbyszewskiego ze Lwowa do Podgórza, Tadeusza Hordyńskiego z Limanowej do Rohatyna, Jana Maszkowskiego ze Stanisławowa do Lwowa, Kazimierza Milińskiego z Rohatyna do Lwowa, Ignacego Bilińskiego z Podhajec do Jaworowa i Władysława Kłosowskiego z Sanoka do Kołomyi, koncypistów Namiestnictwa: Stanisława Towarnickiego ze Lwowa do Podhajec, dr. Stefana Slęka z Krakowa do Wadowic, dr. Stanisława Wysockiego z Krosna do Limanowej, dr. Juliusza z Urska Abdank-Dunikowskiego z Bochni do Tarnobrzegu i Artura Loreta ze Skałata do Grybowa, oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: dr. Karola Arzta z Wadowic do Krakowa, Stefana Grabczyńskiego z Jasła do Nowego Sącza, Michała Rosolskiego ze Lwowa do Sanoka, Władysława Olszewskiego z Kołomyi do Przemyśla, Gustawa Wex-Manasterskiego ze Lwowa do Złoczowa i Władysława Kerekjartę ze Lwowa do Bochni.

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień §. 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. pr. p. l. 5 z r. 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Erazm Floryan Stanisław trojga imion Szumlakowski, zamieszkały w Jaworznie, wniósł podanie o koncesyę na jedną z następujących trzech według wniosku petenta nowo utworzyć się mających aptek publicznych, a mianowicie: na drugą aptekę w Żółkwi ze stanowiskiem w rynku, na aptekę w Krowodrzy w powiecie krakowskim ze stanowiskiem przy ulicy Krowoderskiej, lub na drugą aptekę w mieście Zbarażu ze stanowiskiem w rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożonymi przez utworzenie wyżej wspomnianych aptek, by w ciągu najdalej czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli przedstawienia ustnie lub pisemnie na ręce właściwego c. k. starostwa.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 listopada.

Rada państwa.

Z Koła polskiego.

Wczoraj wieczorem zebrało się Koło polskie na posiedzenie celem przeprowadzenia dyskusyi nad budżetem. W obradach wziął udział P. Minister skarbu dr. Korytowski i P. Minister dla Galicyi hr. Dzieduszycki.

Prezes p. Abrahamowicz, zagaiwszy obrady, wytoczył długi szereg spraw ekonomicznych, które należało poruszyć podczas dyskusyi budżetowej, a mianowicie: dostawę opału odbiorcom lokalnym z lasów państwowych, obniżenie ceny soli, pomnożenie szkół średnich, szczególnie realnych, utworzenie instytucyi kredytowej, szczególnie dla włościan, poprawę bytu służby państwowej, a w pierwszym rzędzie kolejowej, subwencye na cele melioracyjne i i., brak sił technicznych. Wskazuje dalej na sprawę budowy dróg wodnych, a w końcu mówi o opiece nad przemysłem krajowym, o kwestyi kartelów, drożyzny, o reformie podatku domowo-klasowego i czynszowego i t. d. Nad temi sprawami otwiera dyskusyę i wzywa zebranych, aby wybrali także mowców, którzyby w pełnej Izbie przemawiali nad budżetem.

P. Stwiertnia zabrał głos celem omówienia położenia funkcyonaryuszów kolejowych, dalej poruszył sprawę utworzenia nowego Ministerstwa robót publicznych, utworzenia dyrekcyj krajowych dla budowy dróg wodnych, kwestyę rękodzielnictwa i sprawę pomnożenia liczby szkół przemysłowych w kraju.

P. Buzek poruszył sprawę ubezpieczenia funkcyonaryuszów kolejowych od wypadków i sprawę funkcyonaryuszy pocztowych.

P. Tomaszewski prosił o rozpatrzenie, ile Galicya zyskała na pomyślnej sytuacyi finansowej Państwa, która wyraża się w tak olbrzymiej nadwyżce kasowej. Od szeregu lat Galicya była, zdaniem mowcy, zawsze upośledzona w budżecie państwowym. Mowca poruszył także rozmaite braki w Ministerstwie oświaty.

P. Dietzius domagał się zniesienia podatku domowo-klasowego od budynków o jednej ubikacyi mieszkalnej.

P. Minister skarbu dr. Korytowski w szczegółowy sposób wyjaśniał poruszone przez mowców sprawy.

P. dr. Kozłowski przyznawszy, że Galicya w przedłożonym preliminarzu jest lepiej traktowana, niż w latach poprzednich, zwracał uwagę na to, iż należy podnieść obojętność Rządu wobec rezolucyj sejmowych, oraz sprawy dróg wodnych, których wedle mowcy, Rząd chyba nie chce budować.

P. Kolischer sądzi, że powinno się wybrać jak najwięcej mowców z ramienia Koła, aby poruszyli wszystkie braki; dyskusya budżetowa jest bardzo pożyteczna. Nie należy robić różnicy między miastami, a wsiami, lecz domagać się reformy podatku

---

38)

WYNALAZCA.

POWIEŚĆ.

KAZIMIERZ ROJAN.

XV.

(Ciąg dalszy).

Stefan spojrzał w dal i stłumił w sobie gorzkie westchnienie. Tymczasem inżynier ciągnął dalej.

— Pan, szanowny doktorze, gdyby nie obecna nasza rozmowa, najprawdopodobniej uległbyś także hypnozie niepowodzenia a nie mając środków na dalsze próby — musiałbyś ostatecznie uznać partyę za przegraną. Na to zdaje mi się liczą Sewansowie i przyjmują, że po dwóch, trzech latach zrezygnujecie panowie z wynalazku i nie opłacicie prolongat patentowych, wskutek czego pomysł pański stanie się dobrem publicznem, z którego wolno będzie każdemu bezkarnie korzystać. Prawdopodobnie dyrekcya przypuszcza, że w tym czasie biuro berlińskie będzie mogło opatentować coś takiego, w co łatwo da się wtłoczyć pański pomysł. Przypuszczają zapewne, że patent berliński, lubo podrobiony, będzie miał nawet większą wartość niż pański, wszak oni posiadają olbrzymie środki do rozwoju zasadniczej myśli, pan zaś tych środków nie posiadasz! A ostatecznie, gdyby nawet nic nie opatentowali i przystąpili do fabrykacyi nowych motorów bez marki ochronnej, to mając kilkoletnie próby za sobą, na pewne wyprzedziliby konkurencyę i jednym zamachem opanowaliby rynek. Tym sposobem pochwyciliby pańską myśl w swe drapieżne szpony, nie zapłaciwszy za nią złamanego szeląga.

A teraz, szanowny doktorze, widzisz pan już jasno jak na dłoni, co ci w pierwszym rzędzie czynić należy: a to powinieneś ze wszystkich sił bronić swych patentów przez rok, dwa, trzy... dziesięć lat i dłużej... o ile rzecz prosta, będziesz mógł co roku, bez wyrzutów sumienia, wydać na prolongaty około ośmiuset marek. Trzymanie patentów, to już cząstka zwycięstwa, lecz z drugiej strony pamiętaj, że sam patent bez olbrzymiej forsy finansowej na dalsze próby i udoskonalenia, to bezużyteczny świstek papieru. Tyle uważałem za stosowne powiedzieć ci panie doktorze, abyś zrozumiał, gdzie prawda i nie snuł dalszych planów na oślep. Powiedz mi teraz co zamierzasz dalej czynić... a może podsunę ci jaką myśl zdrową.

— Co czynić zamierzam? Doprawdy nie wiem — odrzekł Stefan krótko; — naradzę się z Wukarskim. O ile mi wiadomo wydaliśmy dotąd z naszego kapitału zakładowego około piętnastu tysięcy koron, drugich piętnaście mamy jeszcze do dyspozycyi.

— Nie macie ich już mój panie, nie macie.... — przerwał mu smutno Schmidtschneider.

— Dlaczego? — zawołał Stefan marszcząc brwi.

— Dlatego, boście lekkomyślnie podpisali umowę, która w punkcie G. postanawia, że w chwili zerwania kontraktu bądź to przez was, bądź przez firmę musicie zapłacić 100 prc. nadwyżki tytułem zwrotu „regie“, jeżeli zechcecie, aby wam wydano modele i plany, wykonane przez firmę....

— Ależ to fatalne.

— Prawda, że fatalne. Och, gdybyś pan miał modele u siebie w domu a oprócz tego jeszcze około 15.000 koron do rozporządzenia, to mógłbyś nietylko opłacać spokojnie patenty z roku na rok, ale także przerobić główny model w wielu szczegółach i dobić do portu. Wobec jednak tej nieszczęsnej umowy, musisz pan dziś wybierać między gotówką, a wydaniem inwentarza. A co panu po gotówce bez modelów i rysunków?

— Ależ to fatalne! wykrzyknął z wściekłością i rozpaczą Stefan.

— Złapaliście się w samotrzask, moi panowie.... tak, tak, złapaliście się i na tem koniec. Już ja o tem od wczoraj myślę i uspokoić się nie mogę.

— Dlaczego pan służysz u tych łajdaków?! wybuchnął Stefan nie mogąc zapanować nad wzburzeniem. Ale w tej samej sekundzie pożałował swego wybuchu. Po twarzy inżyniera przebiegł cień smutku, zniechęcenia i goryczy. Widząc to Stefan, wyciągnął rękę i dorzucił szybko.

— Przebacz mi przyjacielu, nie chciałem pana urazić, nie wysłuchałeś dotąd wszystkiego. Oto boleję nad pańską dolą, boleję mianowicie nad tem, że musisz swą szlachetną i genialną pracę składać u stóp bezdusznego molocha. Ci ludzie, którym służysz, wyzyskują haniebnie pański talent za marną miseczkę soczewicy. To krzywda wołająca o pomstę do nieba.

— Nie obawiaj się panie doktorze, tyś mnie nie uraził, boś powiedział prawdę a ja szczerość i prawdę cenię wysoko. Ale trudno! — Ja tym ludziom służę, bo muszę.... muszę zaś dlatego, bo gdzieindziej spotkałbym się z tą samą godną pogardy etyką kupiecką. Więc czy tu — czy tam — wszystko jedno. Na pustyni wyboru niema. Zresztą....— tu zawahał się na chwilę, poczem ciągnął wolno dalej zmrużywszy nieco powieki: — Póki byłem młody i wolny, póki czułem ognistą krew w żyłach, przerzucałem się z miejsca na miejsce, od jednej firmy do drugiej. Czyniłem to z wielką werwą a nawet radością, jak dzielny pływak, co pragnie w nurtach i wirach wypróbować krzepkości swych mięśni. Spodziewałem się prócz tego, że przecież kiedyś trafię najludzi, nie zaś na pospolitych groszorobów. Niestety na człowieka nie trafiłem i wątpię, czy taki istnieje w sferze przemysłu i finansów. Dziś postarzałem się już, wyczerpałem swe siły, ożeniłem się z biedną panienką i mam ośmioletnią córkę, której trzeba zapewnić jaką taką przyszłość. Więc cóż mi zostaje innego nad rezygnacyę?! Chodzę tedy pilnie do biura, pracuję coraz mniej, coraz wygodniej, zjadam dość dobre obiady, przy których mam zawsze butelczynę pilzneńskiego piwa i patrzę co dzień z zadowoleniem jak moja dziewczyna rośnie, uczy się i rozwija. Luby dzieciak!... dla jej szczęścia na niejedno przymykam oczy i udaję, żem ślepy. Tylko czasami, gdy mię coś do głębi poruszy, gdy jestem zły i zgnębiony, pozwalam sobie na wybryk — idę do teatru na operę. O! doktorze! nie wiem czy pan lubisz muzykę, ale ja za nią przepadam. Urodziłem się niewolnikiem tonów, lecz, Boże mój, popełniłem haniebne zaprzaństwo. Zamiast stanąć na służbie u ołtarza pieśni, wybrałem za cel życia gwizd maszyn i zgrzyty pilnika. Dziś zatem muszę pokutować i cierpieć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

domowo-klasowego, oraz zmiany ustawy górniczej.

P. Minister hr. Dzieduszycki radzi, by przy omawianiu kwestyi kolczykowania świń, wskazano na jej koszta. Dalej omawiał P. Minister szereg ważnych spraw ekonomicznych i politycznych.

Na tem obrady przerwano.

Z komisyi ugodowej.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia komisyi ugodowej zabrał głos:

P. Prezydent Ministrów bar. Beck

aby przedewszystkiem podziękować dr. Lecherowi za uznanie dla Rządu z powodu jego pracy około ugody.

Przechodząc następnie do przedmiotu zauważył P. Prezydent Ministrów, że podpisanie traktatów handlowych nie narusza zasady, co do zasady prawnej zawartej w ustawach z r. 1867. Zmieniono jedynie formę podpisywania, a to ustępstwo można było uczynić. Co do zarzutu braku programu, to z pewnością bardzo łatwo jest rozwijać programy temu, kto obraca się w sferze fantazyi. Trudniej przychodzi to, jeżeli ktoś chce się oprzeć na podstawie realnych potrzeb. Rząd wytknął sobie jako najważniejszy program wprowadzenie życia konstytucyjnego Austryi na nowe, szerokie i pogłębione tory. Stało się to już przedewszystkiem przez reformę wyborczą. Do uregulowania jednak i zapewnienia życia konstytucyjnego konieczne jest przedewszystkiem uporządkowanie stosunków parlamentarnych. W tym celu Rząd przedłożył projekt regulaminu.

P. Prezydent Ministrów oświadcza jednak, że konieczne są pośrednie zarządzenia, głównie zaś zażegnanie walk ciągle jeszcze toczących się około kwestyi narodowościowej. Rząd żywi nadzieję, że przez załatwienie ugody, uzyska wolne ręce do zajęcia się następnie pewnemi aktualnemi kwestyami narodowościowemi, jednakże nie na wielką skalę, lecz w ściśle ograniczonym zakresie.

Dalej uważa Rząd rozwiązanie wielkich socyalno-politycznych problematów i reform administracyjnych, jako najważniejsze zadanie.

To są wytyczne punkty programu Rządowego, a co do innych mowca powołuje się na treść Najw. Mowy Tronowej. Rząd więc, nietylko, że ma program, lecz nadto bardzo poważny program.

Następnie przeszedł br. Beck do szczegółów, stwierdzając, że ugoda jest dziełem zupełnem, ponieważ zawiera także rozwiązanie kwestyi kwoty, długu Państwa i kolei dalmatyńskich. P. Prezydent Ministrów wskazał wreszcie na fakt, że Rząd w czasie, kiedy objawiają się tak silne dążenia do rozdziału Austryi od Węgier, potrafił doprowadzić do skutku ugodę, bogatą, ba bogatszą w szczegóły, niż dotychczasowe.

Br. Beck omawiał następnie stosunek obecnej ugody do zasad ustawy z r. 1867 i stwierdził, że w ramach związku cłowo-handlowego istniał szereg szczegółów, które można uważać niejako za uzmysłowienie momentu trwałości. Obecnie tego już niema. Nie zaszła jednak ta zmiana teraz dopiero, lecz już na podstawie rozporządzeń z r. 1899. Związek cłowo-handlowy zresztą nie przeszkadzałby Austryi wejść na drogę rozdziału. Tymczasem, obecna ugoda nie jest ugodą separacyjną, lecz jest to ugoda, która polega na zasadach z r. 1867 i właśnie dlatego jest ona pragmatyczną. Stworzenie gospodarczego stosunku między Austryą a Węgrami, przezco przynajmniej na lat dziesięć umożliwi się spokojny, gospodarczy rozwój i skonsolidowanie, jakoteż wzmocnienie wewnętrzno-politycznych stosunków — jest bezwzględną koniecznością. Zadania te rozwiązuje obecna ugoda. Mimo bowiem związku cłowo-handlowego w każdej chwili wyłaniały się sprawy, które prowadziły do starć z Węgrami. To wszystko ma być obecnie usunięte przez stworzenie skutkiem nowej ugody jasnej sytuacyi na czas do r. 1917. Austrya ma wolne ręce i przystąpić może do załatwienia i rozstrzygnięcia kwestyi, jak ma ukształtować się na przyszłość wzajemny stosunek. Mowca nie chce twierdzić, że ta ugoda jest trwałem uregulowaniem poza rok 1917, podobna bowiem umowa połączona byłaby z ogromnemi ofiarami. Co ma stać się po roku 1917, tego dzisiaj przewidzieć nie można.

Co do kwestyi armii to ta sprawa nie należy do problemów, które można rozwiązać w ramach gospodarczych ugody. Już sprawa kompetencyi jest całkiem odmiennie uregulowana, sprawy zaś pozostające w związku z armią, zależą wyłącznie od rozstrzygnięcia Monarchy. P. Prezes gabinetu zastrzega się jednakże przeciwko temu, jakoby przeczył wszelkiej łączności między sprawą wojskową a ugodą.

W chwili równoczesnego regulaminu sprawy kwoty, istnieje rzeczowa łączność, jakkolwiek formalnej łączności niema. Poseł Lecher ma słuszność, skoro pragnie, aby i tę sprawę rozwiązano, opierając się na niezbędnej szerszej podstawie; nie jest to jednakowoż rzeczą tak łatwą, gdyż owo rozwiązanie musiałoby łączyć się z ustaleniem systemu wojskowego, zapewnieniem kontyngentu rekruta, jakoteż wszystkich potrzeb armii. Chodzi tu o kwestyę tak olbrzymiej rozciągłości i tak bogatej osnowy, że o rozszerzeniu jej *incidenter* z innemi wielkiemi kwestyami nie może być mowy. P. Prezes gabinetu uważałby już to za wielką zdobycz, gdyby mógł był tę kwestyę równocześnie rozwiązać z zawarciem ugody; jednakże z drugiej strony uważałby za wielki błąd, gdyby chciano uczynić los ugody zawisłym od załatwienia sprawy wojskowej.

Mowca może sobie wyobrazić rozwiązanie kwestyi wojskowej jedynie w ramach jednolitości i wspólności armii przy utrzymaniu nadal tych zasad na których obecnie opiera się armia. To co ks. Auersperg zaproponował, nie byłoby wcale uregulowaniem sprawy wojskowej, lecz podziałem armii, a skoro raz zeszłoby się na tę drogę, nie możnaby już jej porzucić.

P. Prezes gabinetu z całą stanowczością i nadal występować będzie przeciw podobnym dążeniom, jest jednakże zawsze gotów przyczynić się do wynalezienia sposobu załatwienia sprawy wojskowej na zasadzie wspólności i jednolitości armii.

Co do § 14, to nie ma mowca pod tym względem żadnego jeszcze doświadczenia, nie ma też zamiaru tego doświadczenia nabywać. Moc obowiązująca rozporządzenia wydanego na podstawie § 14 zależy od tego warunku, iżby ono w ciągu czterech tygodni po zebraniu się Izby było koniecznie przedłożone parlamentowi do zatwierdzenia. Rząd musi ten warunek spełnić tylko wówczas, jeżeli pragnie utrzymać dane rozporządzenia w mocy. Skoro zaś to raz się już stało, to Rząd nie ma więcej nic z tem rozporządzeniem do czynienia. Czy i o ile jest Rząd obowiązany przyszłej Radzie państwa rozprządzenie pewne znów przedłożyć, jest to pytanie, którego P. Prezes gabinetu nie chce poddawać szczegółowemu rozważaniu. Mogą być to wypadki, w których nowa Rada państwa bezwarunkowo ma prawo zajmować się rozporządzeniem, wydanem na mocy § 14. Rząd obecnie nie ma wcale potrzeby przedkładania Izbie dawniejszych rozporządzeń wydanych w myśl § 14, i tego też nie uczyni. Bar. Beck sądzi, że działa tym sposobem także w interesie Izby, gdyż byłoby dla tej Izby bardzo niepożądanem zadaniem, gdyby zajmować się miała podobnymi przeżytkami przeszłości i byłoby politycznym błędem Rządu, narzucenie Izbie także i tego zadania. Praktyka bezsprzecznie przemawia za tem, że rozporządzenia istniejące z mocy § 14 pod tymi warunkami, jak obecnie, mogą i nadal istnieć. Mowca wyraża nadzieję, że obecnemu Rządowi zaoszczędzi się robienia użytku z § 14 nawet w najskromniejszej mierze. Czas, w którym możnaby w sposób anormalny stosować § 14, na pewne i stanowczo już przeminął. (Gromkie oklaski).

W dalszym ciągu oświadcza P. Prezydent Ministrów, że Rząd nie ma bynajmniej powodu zachowywania czegokolwiek w tajemnicy i nie prowadzi wcale polityki dwulicowej.

Wyłuszczywszy jasno i dokładnie sprawę największego uprzywilejowania, zakończył br. Beck swe przemówienie w te słowa: „Jeśli parlament w obecnej chwili, kiedy ugoda jest zawartą, powie: nie — ustanie wszelka wzajemność między obu Państwami, pozostanie tylko jedno: gospodarcza i polityczna wojna z Węgrami na całej linii. Wszyscy, którzy pragną powiedzieć: nie, muszą przyjąć na siebie zupełną odpowiedzialność za ten krok brzemienny w następstwa. Ci sami, którzy potępią ugodę, muszą przygotować się do objęcia przewodnictwa w walce, muszą być zdecydowani prowadzić walkę tę nadal. Muszą też zadać sobie pytanie, czy starczy im sił do prowadzenia walki, która toczyć się będzie na koszt cudzy, cudzymi środkami. Mogą powiedzieć: nie, lecz nie powinni; raczej powinni dać odpowiedź potakującą. Nie ulega wcale wątpliwości, że Rząd ma program i w tej ugodzie. Jako szef Rządu, który dwa wielkie punkty swego programu rozwiązał, który panom przed kilku dniami przedłożył znany budżet, mogę i mam prawo i obowiązek rościć sobie pretensyę do poprowadzenia Izby ku spełnieniu naszego programu, ku załatwieniu ugody. (Oklaski).

Dyskusya.

W toku dalszych rozpraw ogólnych nad przedłożeniami ugodowemi oświadczył p. dr. Artur Stölzl, że stronnictwo niemiecko-radykalne zachowa się wyczekująco.

P. br. Battaglia oświadczył, że w obecnej ugodzie po obu stronach korzyści i niekorzyści prawie się równoważą, dlatego jest zrozumiałem i usprawiedliwionem, że w dyskusyi bardzo mało mówi się o treści przedłożenia. Jednakowoż fakt przyjścia do skutku ugody w obecnej chwili musi nietylko przyjaciołom wspólności gospodarczej, lecz także i jej przeciwnikom wydawać się sympatyczny, ponieważ nasz organizm gospodarczy nie jest przygotowany na zerwanie. Z tego wynika, że w dyskusyi nad ugodą mamy się mniej zajmować horoskopami i politycznemi pikanteryami, jak kwestyą, co uczynić należy, aby nasz organizm gospodarczy w ciągu najbliższych lat 10 wzmocnić i przygotować go na oczekiwane po roku 1917: pokój, lub walkę. Do tego należy wielka programowa polityka gospodarcza, jaka dotychczas nie istniała. Dochód narodowy musi tem bardziej intenzywnie być podniesiony, ponieważ w najbliższych już latach musi dorość nowych wielkich ciężarów, wypływających z polityki społecznej. Trzeba także na to napierać, aby Węgrzy w polityce socyalnej szli z nami w równej linii, gdyż w przeciwnym razie możliwość gospodarczej konkurencyi byłaby utrudniona. Nadto musi być poszczególnym obszarom Państwa dana możność pomyślnego gospodarczego rozwoju, jakoteż równomierna pod tym względem pomoc Państwa. Z tem łączy się rozszerzenie autonomii krajowej zwłaszcza na polu gospodarczem. Organizm, w którym poszczególne wielkie części na korzyść innych są pokrzywdzone, nie dorósłby do warunków, jakie z pewnością nastaną w czasie po roku 1917.

P. Laginia żąda wyjaśnień co do szeregu szczegółów obchodzących specyalnie Dalmacyę.

P. dr. Adler zaznacza, że nie operat ugodowy, lecz jego podstawy czynią ugodę niemożliwą do przyjęcia, ponieważ wszystkie postanowieniaześrodkowują się w systemie ceł ochronnych o piętnie wysoce agrarnem. Program socyalnych demokratów wobec ugody pochodzi zresztą z r. 1903, a mianowicie brzmi tak: „Gospodarcza wspólność przy zdecydowanej państwowej samodzielności obu połów Monarchii“.

P. ks. Auersperg polemizuje z P. Prezydentem Ministrów, któremu zarzuca, że nie zajął się prawno-państwową sprawą stosunku. Nie tak bardzo jest widoczny ten rzekomo silny parlament, który ma stać po za Rządem. P. Prezydent Ministrów szanując ten parlament, nie śmie atoli przedkładać mu rozporządzeń na podstawie § 14 wydanych, ponieważ przez to przysporzyłby nam największych kłopotów. Izba nie będzie mogła zmienić swego regulaminu i przeprowadzić oznaczonego przez szefa Rządu jako punkt programowy projektu regulaminu Rady państwa celem usunięcia narodowych przeciwieństw. Wartoby też usłyszeć, czy P. Prezes gabinetu jest centralistą czy federalistą i jak myśli o rozszerzaniu koniecznej narodowej autonomii. Br. Beck oddaje się złudzeniu, jeśli mniema, jakoby przez ugodę kwestya węgierska była rozwiązana. Gdyby tylko chciano to i pragmatyczne sprawy mogłyby być przedmiotem ugody.

Mowca trwa też przy zapatrywaniu, że rozdział armii jest lepszy, aniżeli stan dzisiejszy i zaprzecza, jakoby powstać miała próżnia w razie nieprzyjęcia tej ugody, jakoby zacząć się musiała powszechna pomiędzy Austryą i Węgrami walka na polu politycznem i ekonomicznem; to byłoby niemożliwe, ponieważ jesteśmy związani traktatami handlowymi i musimy w jakiś sposób zgodzić się z sobą.

Mowca zapytuje dalej, co ma oznaczać ta polityka terminowa, która stwarza sytuacyę, jaką mamy obecnie, a mianowicie, dlaczego powiada się, iż nic się nie ostoi, jeżeli przedłożenia bez wszelkich zmian nie zostaną przyjęte w ciągu półtora miesiąca. Jeżeli jest tak faktycznie, to należałoby zerwać z tym przymusem, pod którym stoimy.

P. Prezes gabinetu baron Beck

w odpowiedzi zauważa, że w wywodach księcia Auersperga znalazł jedynie negacyę tego, co sam powiedział. Negacya jednakże nie jest argumentem. Jeżeli porównywa się obecną ugodę ze stanem dotyczasowym, to należy zaznaczyć trzy stadya: naprzód stan, który stworzyło rozporządzenie z roku 1899, następnie ugodę Szell-Koerber, a wreszcie obecną ugodę. Przy porównaniu dostrzeże się, że poprawa prowadzi w prostej lini do obecnej ugody.

P. Prezydent Ministrów oświadcza, że jeśli go kto przekona, że ugoda ta jest niekorzystną, to będzie pierwszym, który powie, że należy ją odrzucić. Ks. Auersperg powiada, że należy na nowo prowadzić rokowania. P. Prezydent gabinetu wskazuje na to, iż rokowania zaczęły się w czerwcu r. z. i trwały aż do października roku bieżącego. Owocem tych długich rokowań jest obecna ugoda. — Lepszego elaboratu nie osiągnie się nawet zapomocą nowych rokowań. Z chwilą zaś w której potępi się tę ugodę, trzeba będzie zrezygnować z osiągnięcia w drodze rokowań czegoś lepszego. Pozostaje tylko dalszy ciąg obecnego stanu i za tą ewentualnością zdaje się przemawiać ks. Auersperg. Ewentualność ta oznaczałaby jednak dalsze trwanie istniejących zobowiązań co do taryf kolejowych, dalsze trwanie niekorzystnych dla Austryi umów weterynaryjnych i dalsze trwanie niekorzystnej obecnej kwoty. Natomiast ugoda obecna wykazuje szereg ulepszeń. Niepodobna więc zrozumieć, dlaczego miałby być utrzymany nadal stan dzisiejszy, który jest gorszy, a zwłaszcza gorszy dla agraryuszy.

„Gdyby powstał ktoś, kto odrzuciłby obecną ugodę, ponieważ sam może doprowadzić do skutku coś lepszego, to — powiada P. Prezydent Ministrów — już sam bez wahania oświadczyłby się za tem, aby on objął przewodnictwo i doprowadził do lepszej ugody. Póki jednak wypadek ten nie zachodzi i niema widoków, by zaszedł, nie pojmuję, dlaczego pragnie się utrzymać nadal istniejący stan rzeczy. Jeżeli nie przyjmiemy ugody i skoro obecnego stanu utrzymać nadal nie można, bo jest złym, to nie pozostaje nic innego, jak walka gospodarcza, w której jedną rękę mamy związaną traktatami handlowymi.

Nakoniec nadszedłby jednakże czas, w którym przecież musielibyśmy się porozumieć. Wówczas niebyłoby ani po jednej stronie, ani po drugiej pokonanych, tylko byliby dwaj zapaśnicy, którzy krwawiąc z głębokich ran znaleźliby się wobec ciężkiej niemocy z której niełatwo przyszłoby im się podźwignąć. Pokrycie zaś kosztów walki przypadłoby naszym klasom produkującym i konsumującym. Zatem z pewnością lepiej jest zawrzeć sprawiedliwą ugodę“. (Oklaski).

Dalsza dyskusya.

P. Kolischer oświacza, że Polacy zawsze mieli na celu wzmocnienie pozycyi Austryi jako stróża wolności i narodowego rozwoju; dlatego też muszą oni ponieść wielkie ofiary, jakie wynikną z ugody dla nich, jako przeważnie rolniczej ludności, z ugody, która jednak oznacza wielki postęp wobec stanu dotychczasowego.

Mowca oświadczył dalej, że jeżeli w dyskusyi podniesiono zarzut, że obecna ugoda nie jest czemś zupełnem, to stwierdzić należy, iż faktem jest, że w całości uregulowano przez nią kwestye bardzo różnorodne. Nie należy bawić się ogniem, lecz owszem trzeba pamiętać, że zbyt na Bałkanach i na dalekim Wschodzie może stanowić tylko część eksportu, jakim Austrya rozporządza w obecnej chwili. Ze stanowiska przeto interesów austryackich powinno się starać o utworzenie takiego stanu, który we wzajemnym interesie umożliwiłby także po r. 1917, choćby nawet w odmiennej formie, utrzymanie wspólności ekonomicznej pomiędzy Austryą a Węgrami, przez co zachowałoby się targ węgierski dla eksportu austryackiego. Potężniejsze bowiem niż wojskowe i prawno-państwowe, są warunki ekonomiczne. Mowca mógłby sobie wyobrazić Monarchię z dwoma Monarchami, mimo, że jego stronnictwo nie stoi na tem stanowisku, nigdyby jednak przedstawić sobie nie mógł Monarchii, której części zwalczałyby się wzajemnie pod względem ekonomicznym. Należy rozważyć, jaką odpowiedzialność bierze się, zwłaszcza wobec klasy robotniczej w Austryi, jeżeli zrywa się stosunki wzajemne, oparte na historycznych podstawach. W każdym razie mowca, jako reprezentant Galicyi, nie może pominąć milczeniem, że właśnie ten kraj, wskutek niedostatecznego swego uprzemysłowienia i panującego w nim rolniczego kierunku nie odniesie z ugody żadnych nadzwyczajnych korzyści. Jeżeli Polacy mimo to ze względów politycznych ponoszą dla ekonomicznych interesów Austryi ofiarę i popierają dzieło ugodowe, to muszą z drugiej strony domagać się dla Galicyi, aby jej ekonomiczny rozwój popierano z większą, niż dotąd, energią, zwłaszcza w zakresie polityki agrarnej, dalej co do regulacyi rzek, zabudowania potoków górskich i melioracyi, a przedewszystkiem uprzemysłowienia kraju; potrzeba przecie koniecznie dać utrzymanie i pracę tysiącom robotników, którzy dziś idą zagranicę szukać tam dla siebie chleba. W tym postulacie łączą się wszystkie stronnictwa kraju i należy domagać się od Rządu z całą stanowczością, ażeby użył wszelkich środków w celu uprzemysłowienia kraju. Z tem programowem zastrzeżeniem stronnictwo mowcy głosować będzie za przejściem do specyalnej dyskusyi.

Przemawiał jeszcze p. Schöpfer, poczem posiedzenie przerwano.

Następne zapowiedziano na godz. 4 po południu dnia dzisiejszego.

Z komisyi kolejowej.

Wczoraj przed południem odbyło się w Wiedniu posiedzenie komisyi kolejowej.

Obradowano nad wnioskiem p. Kolovratha co do zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej na cele kolejowe.

P. Ellenbogen wyraził zdanie, że wniosek ten jest niestosowny, gdyż Rząd w obecnej chwili nie może zaciągać pożyczki, lecz musi czekać na lepszą konjunkturę. Mowca wniósł rezolucyę z żądaniem utworzenia filialnych warstatów w mniejszych stacyach.

P. Mastalka wywodził, że wniosek p. Kolowratka nie ma racyi wobec oświadczenia P. Ministra skarbu, iż przeznaczył 41 milionów na inwestycye. Mowca domagał się w końcu przedłożenia ustawy, normującej upaństwowienie kolei.

Następnie zabrał głos p. Kolischer, który położył wielki nacisk na ekonomiczne skutki braku wagonów i wyraził przekonanie, że niewątpliwie wszelkie zarządzenia, podjęte w celu zapobieżenia temu brakowi

dadzą owoce dopiero po szeregu lat. Nie można bowiem zaprzeczyć, że, gdyby nawet poszło się najdalej pod tym względem, to wydatność odpowiednich fabryk nie może przekroczyć pewnych granic, a nie można mówić o odwołaniu się do przemysłu zagranicznego, jeżeli się może na cały szereg lat zapewnić poparcie przemysłowi krajowemu. Możnaby jednak przynieść znaczną ulgę ekonomiczną przez doraźne zarządzenia n. p. zaprowadzając większą szybkość ruchu, ażeby jaknajkróciej czekać na powrót wagonów. Należałoby też zrezygnować z pewnego rodzaju transportów, mianowicie w tym kierunku, ażeby kolej państwowa przedewszystkiem spełniała swój obowiązek liczenia się w pierwszej linii z potrzebami krajowego gospodarstwa. Jest to bowiem rzeczą wprost niesłychaną, jeżeli n. p. rossyjski cukier transportuje się przez Galicyę do Dubla (Laube) nad Łabą po niesłychanie niskich taryfach, gdy w Galicyi niemal na wszystkich stacyach leżą z powodu braku wagonów ogromne zapasy jaj i innych towarów, ulegających zepsuciu. Jestto prawdziwą tragedyą losu, jeżeli się zdarzy, że koleje państwowe nie mają wagonów na przewóz rossyjskiego cukru i rzeczywiście jest to tragedyą, że potem za przekroczenie terminu dostawy trzeba płacić ogromne kwoty, znacznie przewyższające fikcyjny zysk z tego transportu.

Wyekwipowanie dworców wykazuje braki równające się zaporowi w ruchu. Ten zapór na niektórych stacyach jest tak wielki, że n. p. na dworcu kolejowym w Borysławiu musi się formalnie zmuszać personal do pełnienia służby nietylko z pominięciem regulaminu i przepisów służbowych, ale wprost z pominięciem zwyczajnych względów bezpieczeństwa.

P. Minister kolei Derschata, w odpowiedzi na zarzuty, podniesione w dyskusyi, przedstawił stosunki, wytworzone specyalnie przez wysoką konjunkturę, jaka powstała ubiegłej jesieni, a następnie omawiał zarządzenia Ministerstwa kolei, zmierzające do tymczasowego zaradzenia złemu, i przedstawiał inwestycye, które podjęto na r. 1907, oraz na rok przyszły, a które, jak dostawy lokomotyw i wagonów, rozszerzenie stacyj i t. d. za te 2 lata wyniosą 132,000.000 kor. W końcu P. Minister oświadczył się przeciw wnioskowi p. Kolowratha.

P. Pergelt postawił następujące wnioski: Wzywa się Rząd: 1. Ażeby bez wszelkiej dalszej zwłoki postarał się o dostarczenie dla kolei państwowych potrzebnego materyału ruchu, budowę drugich torów, rozszerzenie stacyj i zakładanie warstatów reparacyjnych na wszystkich punktach kolei państwowych, gdzie to okaże się konieczne. Ażeby uczynić zadość wszelkim wymaganiom ruchu towarowego, Rząd powinien koniecznie na te zarządzenia pokrycie uzyskać w sposób zgodny z konstytucyą.

2. Rząd ma wobec kolei prywatnych użyć wszelkich ustawowo dozwolonych środków w celu zmuszenia ich, aby i one w tym kierunku działały.

P. Lanzerotti wniósł rezolucyę do P. Ministra kolei, ażeby dalej prowadził energiczne studya nad zaprowadzeniem elektrycznego ruchu na kolejach austryackich.

P. Burzival postawił rezolucyę w sprawie staranniejszego wykonywania rewizyi wagonów, oraz w sprawie wyzyskiwania należytego obcych wagonów, pozostających na liniach kolei państwowych.

Po dalszej jeszcze szczegółowej dyskusyi, wnioski pp. Pergelta (z rezolucyami Lanzerottiego) i Burzivala przyjęto.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie niemieckiego Związku narodowego, na którem omawiano sytuacyę polityczną.

Związek przyjął do wiadomości kroki, przedsięwzięte celem uzyskania porozumienia z partyą chrześciańsko-społeczną w sprawie ugody. Zajęcie dalszego stanowiska zastrzegł sobie związek na czas późniejszy aż do ukończenia obrad między obu stronnictwami.

P. Oberleithner poruszył myśl kreowania parlamentarnych sekretarzy stanu.

P. Ministrowi Prademu uchwalono wyrazić zupełne uznanie za jego gorliwą działalność.

Galicya w budżecie na r. 1908.

W całym lesie cyfr, które składają się na budżet r. 1908, jest oprócz pozycyj ogólnych, w których udział kraju naszego nie jest szczegółowo wykazany, także wiele cyfr specyalnie Galicyi się tyczących, a mogących interesować szersze koła czytającej publiczności naszej.

W zakresie Ministerstwa spraw wewnętrznych znajdują się oprócz interesujących także dla Galicyi pozycyj ogólnych n. p. na koszta opieki nad emigrantami 130.000 K. (jak w r. b.) i na koszta przygotowań do wprowadzenia w życie ustawy o zabezpieczeniu pensyj dla urzędników prywatnych (5000 K.), następujące pozycye szczegółowe:

W etacie służby politycznej kreowane będą, 5 nowych posad koncypistów Namiestnictwa i jedna posada oficyała. — W etacie służby bezpieczeństwa publicznego: Ponieważ personal komisaryatu policyi w Przemyślu okazał się w stosunku do zakresu działania za szczupły, przeto od 1 lipca 1908 ma być utworzona nowa posada strażnika cywilno-policyjnego. Z analogicznych powodów pomnożona ma być straż cywilno-policyjna w Krakowie w przeciągu lat trzech (1908—1910) o jednego inspektora i 6 strażników; w r. 1908 ma być z tego systemizowana posada inspektora (od 1 lipca) i dwie posady strażników (od 1 stycznia). Dalej kreowana będzie ekspozytura policyi w Szczucinie, a systemizowano dla niej jedną posadę komisarza i dwie posady strażników cywilnych.

Dla państwowej służby technicznej w Galicyi kreowano (od 1 października 1908): 2 posady radców budownictwa, 4 posady starszych inżynierów, 6 posad inżynierów, 3 posady adjunktów budownictwa, 2 posady praktykantów budownictwa. Podwyższono także pauszale urzędowe dla Galicyi, preliminowano potrzebne kwoty na czynsz najmu ubikacyj dla oddziałów budownictwa i ekspozytur w Stanisławowie, Zaleszczykach, Tarnowie, Szczucinie i Tarnobrzegu.

W zakresie budowy dróg i mostów, znajdują się w zapotrzebowaniu nadzwyczajnem następujące pozycye dla Galicyi: dodatek państwowy w kwocie 5.000 koron do preliminowanych na 10.000 koron kosztów przebudowy trzech mostów drewnianych na drodze krajowej z Przemyśla do Sanoka (w powicie przemyskim); do kosztów rekonstrukcyi niektórych dróg gminnych w pow. przemyskim, obliczonych na 72.000 koron, przyczyni się Państwo kwotą 36.000 koron, z czego na rok 1908 preliminowano pierwszą ratę 8.000 koron; do kosztów rekonstrukcyi niektórych dróg w obrębie m. Przemyśla, obliczonych na 55.000 koron, przyczyni się Państwo kwotą 38.000 koron, z czego na r. 1908 preliminowano jako pierwszą ratę 13.000 koron. Na wybrukowanie części gościńca przemyskiego od magazynu frachtowego do mostu na Sanie (ogólne koszta 121.000 koron) przeznacza Państwo 40.000 koron, z czego na rok 1908 preliminowano pierwszą ratę 13.444 koron. Na rozszerzenie i rekonstrukcyę gościńca podolskiego w obrębie m. Złoczowa (ogólne koszta 53.000 kor.) preliminowano pierwszą ratę 20.000 koron. Ponieważ potrzeba sukcesywnego zaprowadzenia walcowania silnie uczęszczanych dróg w Galicyi okazała się naglącą, przeto postanowiono już w roku zeszłym zakupić trzeci walec w tym celu (za 30.000 koron) i wstawiono na rok 1908 drugą ratę w kwocie 15.000 koron. Ponieważ drewniany most na Sanie koło Radymna w pow. jarosławskim na gościńcu krakowskiem jest nadwerężony, postanowiono zastąpić go nową budowlą o żelaznej strukturze górnej i z kosztów ogólnych 720.000 koron preliminowano na ten cel na rok 1907 jako pierwszą ratę 100.000 koron. Na podobny cel preliminowano 65.700 koron jako drugą ratę dodatku państwowego (ogólna kwota 254.000 koron) do kosztów budowy nowego mostu na Dniestrze koło Halicza, na drodze krajowej z Bursztyna do Stanisławowa (ogólny koszt mostu 635.240 koron). Do kosztów rekonstrukcyi (168.000 koron) drogi gminnej z Białej na Skawicę do Zawoji w pow. myślenickim przyczyni się Państwo kwotą 20.000 koron, z czego na r. 1908 preliminowano 10.000 K. Na rekonstrukcyę drogi z Jarosławia na Pruchnik do Nienadowy (ogólny koszt 240.300 koron, udział Państwa 40.000 koron) prelinowano na rok 1908 pierwszą ratę 20.000 koron. Na budowę drogi Pakość-Hussaków-Radochońce w pow. mościskim (ogólny koszt 247.000 koron, udział Państwa 30.000 koron), trzecia rata 10.000 koron. Na przełożenie pewnej przestrzeni gościńca przemyskiego na klm. 189 do 190 w pow. krośnieńskim (ogólny koszt 33.000 koron), ostatnia rata 10.000 koron. Do obliczonych na 580.000 koron kosztów budowy drogi z Hruszowa na Niemirów-Magierów do Dobrocina w pow. jaworowskim, rawskim i żółkiewskim, przyczynia się Państwo kwotą 200.000 koron, z czego dotychczas było preliminowanych 75.000 koron, w tem, jako czwarta rata 21.500 koron. Na przebudowę stromej przestrzeni gościńca dobromilskiego klm. 105—106, w pow. turczańskim (ogółem 43.000 koron), ostatnia rata 12.599 koron. Na budowę mostu (z żelazną górną strukturą) na Dniestrze koło Niżniowa na gościńcu brzeżańskim w pow. tłumackim (koszt ogólny 1,184.000 koron), jako piątą ratę preliminowano 200.000 koron. Na rekonstrukcyę drogi Iskań-Bircza w pow. przemyskim i dobromilskim (koszt ogólny 100.619 koron), szósta rata 5.000 koron. Na rekonstrukcyę drogi gminnej z Podlisek małych na Jaryczów nowy do Żelechowa wielkiego w pow. lwowskim i złoczowskim (koszt ogólny 275.000 koron, w tem udział Państwa 203.000 koron), jako siódma rata 10.000 koron. Na budowę mostu (z żelazną strukturą górną) na Wiśle między Krakowem a Podgórzem (koszt ogólny około 956.000 koron, dotychczas preliminowano 700.000 koron), jako 8 rata 200.000 koron.

W dziale budownictwa wodnego zamierzone jest wprowadzenie w ruch nowych remarkerów i bagerów parowych na rzekach galicyjskich, urządzenie dla nich magazynów węglowych nad Wisłą, nad Dniestrem i nad Sanem, oraz następujące budowle wodne:

1. Na Wiśle a) górny bieg Wisły od ujścia Przemszy koło Gorzowa do granicy Państwa koło Niepołomic ma być w celu uspławienia rzeki, mianowicie ze względu na bardzo ożywiony transport węgla kamiennego i materyałów kamiennych, — przestrzeń zaś pograniczna od Niepołomic do Popowic (Zawichost) ma być na podstawie traktatu w r. 1864 z Rossyą zawartego, uregulowana systematycznie tak, aby rzeka czyniła zadość potrzebom ruchu okrętów parowych. Roboty regulacyjne mają być wedle wspomnianego traktatu ukończone w r. 1912. Koszt ogólny tych robót po stronie austryackiej obliczono w przybliżeniu na 8·5 milionów koron. Z tego na rok 1908 preliminowano gotówką 800.000 k., a jako wartość kołów i łoziny, które mają być wzięte z kultur rządowych na cele robót faszynowych, 35.000 k.

b) Regulacya t. zw. Małej Wisły, która tworzy granicę między Austryą a Prusami i wije się w niezliczonych skrętach, kosztować ma Austryę 607.500 kor. i być po koniec r. 1909 ukończoną. W latach poprzednich preliminowano na ten cel 410.000 k., a na r. 1908 90.000 k.

c) Przełożenie koryta (ujścia) Rudawy w obrębie miasta Krakowa kosztować ma 1,680.000 k.; w poprzednich latach preliminowano na ten cel razem 1,150.000 k. — obecnie preliminowano (na r. 1908) pozostałe 530.000 k., oraz nadto 70.000 k. w celu częściowego wykupna gruntów pod dalsze roboty ochronne, mające zabezpieczyć Kraków od wylewów Wisły. Projekt tych ostatnich robót nie jest jeszcze zupełnie wykończony, a roboty te mają być rozpoczęte dopiero po sprostowaniu ujścia Rudawy, t. j. dopiero w r. 1909.

2. Na Dunajcu. Koszt ogólny robót regulacyjnych od Zgłobic do ujścia Dunajca do Wisły obliczony jest na 2,200.000. Roboty te miały być ukończone już w r. 1908, termin ten nie może być jednak dotrzymany i trzeba było go przedłużyć. Na r. 1908 preliminowano na te roboty 300.000 kor. i kultury drzewne wartości 12.000 kor. Ustawą krajową z r. 1904 zabezpieczona jest regulacya górnej części Dunajca od Nowego Targu do Zgłobic.

3. Na Sanie. Koszt ogólny robót regulacyjnych od Składu solnego po ujście do Wisły obliczono w r. 1902 na 9·5 mil. kor. Zamierzone jest ukończenie tych robót do r. 1916. Regulacya górnego biegu rzeki od Liska po Skład solny zabezpieczona jest ustawą krajową z r. 1901. Na r. 1908 preliminowano na regulacyę Sanu od Składu solnego 500.000 kor. i kultury drzewne wartości 16.000 kor.

4. Na Dniestrze. a) Regulacya rzeki tej na przestrzeni od Kornalowic do Rozwadowa, tudzież dolnego biegu Strwiąża od Biskowic do ujścia rzek Wereszyca i Tyśmienica ma być przeprowadzona w zarządzie kraju (ustawa krajowa z r. 1900) kosztem 9·2 mil. kor. Do kosztów tych mają się przyczynić kraj i strony interesowane kwotą 40 prc. (3,680.000 kor.), państwowy fundusz melioracyjny 20 prc. (1,840.000 kor.), państwowy zarząd budowli wodnych 40 prc. t. j. 3,680.000 kor. Regulacya ta ma być przeprowadzona od r. 1898 w 28 latach, a dotacya państwowa spłacona w ratach po 131.428 kor. Taką też kwotę preliminowano na r. 1908.

b) Według ustawy krajowej z 1 maja 1893 miało być uregulowanie przestrzeni z Rozwadowa do Żurawna wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe kosztem 3·2 mil. kor. po koniec r. b. Z kwoty tej przypadło na kraj i interesowane strony 40 prc. t. j. 1,280.000 kor., na państwowy fundusz melioracyjny 20 pr. t. j. 640.000 kor., na państwowy zarząd budowli wodnych 40 prc. t. j. 1,280.000 kor. Okazało się jednak, że fundusze te nie wystarczą na wykończenie robót uzupełniających, które były niezbędne w celu systematycznego uregulowania tej części rzeki. Ponieważ roboty ziemne nie mogą uledz zwłoce, przeto preliminowano na r. 1908 na rachunek, mający być później w drodze ustawodawczej ustalony dodatku państwowego do kosztów tych robót uzupełniających jako pierwszą ratę kwotę 50.000 kor.

c) Koszta robót regulacyjnych na Dniestrze, na przestrzeni od Żórawna w dół rzeki do Okopów, w celu uczynienia tej części rzeki spławną, preliminowano w r. 1902 w przybliżeniu na 22 mil. kor. Roboty te mają być wykonane po koniec r. 1924. Na roboty w r. 1908 wyznaczono w budżecie 550.000 kor. w gotówce i wartość materyału drzewnego z kultur rządowych 7.000 kor.

5. Na Wisłoce. Na przestrzeni od Mielca do ujścia tej rzeki (21·770 klm.) wykonano już roboty faszynowe. Teraz należy zabezpieczyć ten nasyp faszynowy od strony wody kamieniami, a przytem zwężać w niektórych miejscach koryto. Koszta robót tych obliczono na 890.000 kor. a roboty mają być wykonane w ciągu lat siedmiu poczawszy od r. 1906. W poprzednich latach wyznaczono na ten cel 350.000 kor. a na 1908 r. 100.000 kor. w gotówce i 6.000 kor. *in natura*.

6. Na Prucie. Na roboty regulacyjne na Prucie poniżej Kołomyi, a zwłaszcza na przestrzeni pod Kołomyją i od Śniatyna do granicy bukowińskiej (do kosztów tych robót przyczynia się kraj dodatkiem 12·5%) preliminowano na 1908 r. 100.000 kor. (na 1907 r. 75.000 kor.). Na roboty te powyżej Kołomyi i na Czeremoszu preliminowano jako drugą ratę 28.000 kor. (na 1997 r. 10.000 kor.).

7. Na Bugu. Ustawą krajową z r. 1894 ustalono kosztorys robót regulacyjnych na Bugu, na przestrzeni od ujścia Pełtwi do ujścia Raty na 1,188.000 kor., z czego Państwo miało pokryć 20 prc. t. j. 237.600 kor. Kosztorys ten okazał się jednak niewystarczającym — wobec czego Sejm w r. b. uchwalił nowy projekt ustawy, która na dalsze roboty na tej przestrzeni Bugu wyznacza dalsze 2,524.000 kor. Kwota ta ma być w ten sposób pokryta, że kraj ma dać 40 prc., a państwowy fundusz melioracyjny i państwowy zarząd budowli wodnych po 30 prc. Dodatek państwowego zarządu budowli wodnych wyniesie zatem 757.200 kor. Roboty te, mające umożliwić spławianie galarów na Bugu, będą ukończone w ciągu lat 18. Pierwsza rata na ten cel na r. 1908 wstawiona wynosi 42.066 kor.

8. Na Pełtwi. Według ustawy krajowej z 23 lipca 1906, regulacya Pełtwi od Lwowa do Buska wykonana ma być w ciągu lat 18, kosztem 5,770.000 koron. Ponieważ dolna część rzeki ma być tak uregulowana, aby płynąć po niej mogły galary i ponieważ regulacya ma na celu także asanacyę m. Lwowa i innych miejscowości nad rzeką, przeto Państwo przyczyni się do kosztów tych robót dodatkiem 10 prc., t. j. kwotą 577.000 koron. Na r. 1907 preliminowano na ten cel 32.055, a tyleż i na r. 1908.

9. Na Skole. Uregulowanie rzeki Skoły od Rajczy po ujście do Wisły postanowione zostało ustawą kraj. z r. 1899 i ma kosztować 3,580.000 koron. Z kwoty tej ponieść mają kraj i strony interesowane 40 prc., a państw. fundusz melioracyjny 20 prc. (716.000 koron) i zarząd państw. budowli wodnych (ze względu na to, że rzeka ma być uczyniona spławną dla galarów) 40 prc., czyli 1,432.000 koron. Na pokrycie tych kosztów preliminowano dotychczas już 7 rat po 79.556 koron i trzy raty po 67.316 koron. Na r. 1908 preliminowano także 67.316 koron. Roboty rozpoczęto w r. 1900 i mają być ukończone w ciągu lat 18.

10. Na Łomnicy. Koszta tych robót regulacyjnych preliminowano ustawą krajową z r. 1899 na 4,777.000 koron, z czego 40 prc. na kraj, 20 prc. (955.400 koron) na fundusz melioracyjny i 40 prc. (1,910.800 koron) na zarząd państw. budowli wodnych. Do r. 1904 włącznie preliminowano na ten cel 7 rat po 79.616 koron, a od r. 1905 raty roczne — także i na r. 1908 (rata 11) — po 71.236 koron. Roboty rozpoczęto w r. 1900, mają być ukończone w 24 latach, a obejmują także dopływy Łomnicy, Czeczwę i Dubę.

Na Wiśle, zbudowany ma być w Szczucinie, w związku z nową koleją lokalną z Tarnowa do Szczucina, port handlowy i zimowy. Kosztorys jego nie jest jeszcze ustalony. Na r. 1908 preliminowano na cele tej budowy 40.000 koron.

Na Dniestrze zbudowany ma być port zimowy pod Haliczem, w którym parowce państwowe, bagery i remorkiery parowe i t. d. mogłyby być uchronione przed powodzią i naporem lodów, a także urządzone warstaty, potrzebne do naprawy tych statków. Kosztorys tej przystani nie jest jeszcze ustalony. Na r. 1908 preliminowano na cel tej budowy 40.000 koron.

Na zakupno drugiego remorkiera parowego (statek przeznaczony do przewozu kamienia, potrzeba go do robót regulacyjnych) dla Dniestru (dla sekcyi dolnej, zaleszczyckiej) preliminowano na rok 1908 jako drugą i ostatnią ratę 84.200 koron (w r. 1907 45.000 koron). W sekcyi górnej rzeki pełni już od lat kilku służbę remorkier „Halicz“. Na zakupno drugiego remorkieru parowego do robót regulacyjnych na Wiśle (dla sekcyi od ujścia Przemszy do Krakowa) preliminowano jako resztę ceny kupna (121.600 koron) na rok 1908 kwotę 41.600 koron. Ponieważ pełniący już na Wiśle służbę bager parowy nie może podołać pracy około usuwania ławic piaskowych na całej przestrzeni rzeki (288 klm.) od ujścia Przemszy po Zawichost (Popowice), przeto postanowiono zakupić drugi bager, który kosztować ma około 240.000 koron. Na rok 1908 preliminowano na ten cel dalszych 40.000 koron.

Na budowę nowego budynku rządowego w Żydaczowie, którego koszta mają być uiszczone w anuitetach, preliminowano na r. 1908, 1000 koron. Na zakupno budynku rządowego w Bóbrce preliminowano (2 rata) na r. 1908, 20.521 koron, w Skałacie (5 rata) 12.904 koron, w Podgórzu (8 i 9 rata) 8334 koron.

Z pod berła rossyjskiego.

(Dwie statystyki. — Dwie opinie o III. Dumie. — „Prawdziwi Rossyanie". — Zastrzeżenia na czasie.)

Dwa lata konstytucyi wydały jedynie w jednym kierunku plon niezwykle obfity: kroniki sądowe zapisały całe foliały aktów i wyroków, które kiedyś, po wielu latach, pozwolą bezstronnemu badaczowi wydać opinię o państwie rossyjskiem w epoce tak zwanego odrodzenia. Bo istotnie to przekształcanie się Rossyi na zachodnią modłę pomknęło zupełnie odmiennym, bardzo co prawda oryginalnym torem. Z jednej strony stanęły do walki: złudzenia i przekonanie, że manifesty i ukazy carskie nie wyglądają jedynie pięknie i ponętnie na papierze dla obałamucenia Europy; z drugiej biurokracya starego autoramentu, usiłująca wbić w mózgi podwładnych sobie tyle lat kół, że właściwie nic się nie zmieniło, bo konstytucyę rossyjską należy rozumieć po rossyjsku, nie zaś po europejsku. Ostatni zwrot zyskał już sobie nawet na szpaltach prasy rossyjskiej wszelkich odcieni politycznych pełne obywatelstwo, powtarzany przez jedną część organów z sarkazmem i ironią, przez drugą z głębokiem przeświadczeniem o słuszności ze spokojem wypowiadanej horendalnej wprost tezy. Nic dziwnego też, że podobny rozdźwięk w ocenie rossyjskiej konstytucyi, musiał za sobą pociągnąć walkę, a w ślad za nią tysiące ofiar. Odtrąciwszy nawet poważny procent na karb zwykłego bandytyzmu, krzewiącego się na zachwaszczonym gruncie powszechnej anarchii, zamętu i bezładu, pozostaną mimo to jeszcze cyfry, dające wiele do myślenia.

Ze statystyki ruchu konstytucyjnego przytacza *Towariszcz* dane następujące: sądy wojenne skazały na karę śmierci 2717 osób, wykonano wyrok na 1780 osobach. W tej liczbie sądy wojenno-polowe ukarały śmiercią 1144 osób. Do ciężkich robót skazano 3873 osób, w tej liczbie 605 bezterminowo. Na dożywotnie zesłanie skazano 502 osób, na więzienie 5751, do rot aresztanckich 2586, do batalionu dyscyplinarnego 1538, do twierdzy 1307.

Redaktorów pism pociągnięto do odpowiedzialności sądowej aż 1114, dzienników i pism zawieszono 278, ponadto zaś skazano w porządku administracyjnym na kary pieniężne 174 pism na ogólną sumę 112.150 rubli.

Z pośród posłów pierwszej Izby państwowej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej na mocy 129 art. kodeksu karnego za odezwę wyborską 180 osób, z których 23 odpowiadało również za inne sprawy polityczne na mocy 129 i 132 art. Na zesłanie skazano z liczby posłów pierwszej Dumy 1 osobę, na więzienie 5 osób, na karę 4 osoby, pozbawiono godności duchownej 2 osoby.

Z liczby posłów do drugiej Dumy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej z art. 102, 103, 129 i 132 aż 74 osób. Skazano na więzienie w twierdzy 4 osoby, na kary pieniężne 3 osoby, pozbawiono godności duchownej 4 osoby.

Tak więc w ciągu dwóch lat konstytucyi sądownie ukarano za sprawy polityczne 18.274 osób, przeciętciowo z górą 760 osób miesięcznie i przeszło 25 osób dziennie.

Riecz podaje natomiast następujące informacye o składzie osobistym przyszłej Dumy: Ze znanych nam do chwili obecnej członków naliczyliśmy 34 marszałków szlachty, 9 członków komisyj gubernialnych, 3 naczelników ziemskich, 4 urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych z Petersburga, 4 szambelanów, 2 członków Rady państwa i t. d. Prócz tego wśród wybranych znajduje się 45 księży (prawosławnych) i 2 biskupów.

Włościan jest tylko 72; z nich — 54 obowiązkowych z kuryi włościańskiej. To znaczy, że tylko 18 włościan wybrano od zgromadzeń ogólnych. W całym szeregu gubernij niema ani jednego oprócz obowiązkowego posła z pośród włościan. Są to gubernie najbardziej reakcyjne: kurska, orłowska, tambowska i inne. Równocześnie gubernie te jaśnieją całym doborem tytułów hrabiowskich, książęcych i innych. N. p. w gubernii tulskiej, oprócz posła od miast i włościan, niema ani jednego nieutytułowanego. Co się tyczy cenzusu wykształceniowego, to deputowani dzielą się tak: z wykształceniem uniwersyteckiem 160 (47·9 prc.); ze średniem 86 (25·7 prc.); z elementarnem 62 (18·5 prc.); bez wykształcenia szkolnego 26 (7·9 procent).

W pierwszej Dumie, pomimo, że liczyła ona masę włościan, posłów z wykształceniem wyższem było 42 prc., w drugiej — o wiele mniej, zaledwie 25 prc.

*

Na takiem tle występują dopiero w całej pełni opinie o przyszłej Dumie. Wybitny „kadet", p. Milukow oświadczył współpracownikowi *Birżewych Wiedomosti:*

„Jak się okazało, posłów, należących do partyi „kadetów" i zbliżonych do nich postępowców, wybrano dotychczas około 70. Jest to stosunkowo dość znaczna grupa. Licząc następnie 14 posłów, należących do skrajnej lewicy, siły opozycyi można na razie określić liczbą 80—84. Przy zdecydowanej już reakcyjnej większości, cały punkt ciężkości, oczywiście, tkwić będzie w październikowcach. Ci ostatni, którzy dotychczas przeszli do Dumy w liczbie około 60, będą odgrywali rolę decydującą, ponieważ od nich będzie zależało danie przewagi opozycyi, lub reakcyonistom.

„Według mojego zdania, są kwestye, przy których rozstrzyganiu w Dumie można się spodziewać wspólnego głosowania październikowców z opozycyą przeciwko rekcyonistom. Wymienię tylko dwie: pierwsza — to zupełny powrót do dawnego ustroju, t. j. ustroju, istniejącego przed 30 października 1905 r., druga — to sprawa samorządu miejscowego. Zdaje mi się, że nawet październikowcy nie poprą skrajnej prawicy w dążeniach unicestwienia resztek samorządu ziemskiego i powrotu do starego porządku. Jeżeli zaś moje nadzieje nie sprawdzą się, jeżeli październikowcy połączą się z partyą rządową, położenie będzie bardzo smutne. Można się spodziewać, że trzecia Duma będzie istniała 5 lat i w tym okresie czasu, za jej zgodą i zupełną aprobatą, wróci to wszystko, co było przed początkiem ruchu wolnościowego. Może powtórzyć się toż samo, co się stało z reformą ziemską z siódmego lat dziesiątka zeszłego stulecia".

Organ rządowy natomiast: *Rossija,* reasumując swe wrażenia z powodu wyborów, pisze:

„Inteligencya radykalizująca, która chciałaby widzieć w Dumie tylko narzędzie partyjne, pozwala sobie na wyrażanie zdziwienia, iż na szpaltach *Rossii* nie widać upojenia tryumfu z powodu rezultatów wyborów. Zarzut charakterystyczny! Ci bohaterowie braku myśli politycznej nie są w stanie nawet zrozumieć, że dla nas Duma jest instytucyą państwową, a nie kwestyą partyjnych kombinacyj i że sądzimy o przedstawicielstwie narodowem tylko podług czynów jego. Tak stawialiśmy kwestyę w stosunku do dwu pierwszych Dum, tak stawiamy ją i teraz"....

Widać z tego, że biurokracya i trzeciej Dumie nie bardzo ufa, pomimo przewagi w niej elementu konserwatywnego i zawsze woli zająć wobec niej stanowisko wyczekujące.

*

Braku „upojenia się tryumfem" nie można zarzucić „prawdziwym Rossyanom", zwłaszcza kresowym. Ufni w swoją przewagę i znaczenie, występują oni z coraz to nowymi projektami, wprowadzając niejednokrotnie w przykre zakłopotanie nawet biurokracyę rossyjską. Oto n. p. teraz warszawski „Związek prawdziwych Rossyan" rozpoczął zabiegi o opanowanie *Warszawskiego Dniewnika.* W tym celu zbierane są podobno podpisy prawyborców rossyjskich pod zbiorową petycyą do prezesa ministrów, w której zaznaczono, że kierunek *Warszawskiego Dniewnika* nie odpowiada zadaniom państwowym i przyczynia się nawet do polonizacyi ludności rossyjskiej. Z tego powodu Związek prosi, ażeby pismo to było nadal nie organem władz miejscowych, lecz organem rządowym w stylu *Moskiewskich Wiedomosti.*

*

Wobec wydanego znanego rozporządzenia, zezwalającego na używanie w nabożeństwach katolickich języka rossyjskiego, białoruskiego i rusińskiego, do ministerstwa spraw wewnętrznych zaczęły napływać oświadczenia od fundatorów nowopowstałych kościołów w kraju Zachodnim, w gubernii siedleckiej i lubelskiej, głoszące, że wzniesione przez nich świątynie należą do ludności polskiej, wobec czego fundatorzy żądają zatwierdzenia ludności katolickiej polskiej w prawach własności gmachów kościelnych.

KRONIKA.

Lwów, 8 listopada.

— Kalendarz.
Sobota (9 listopada):
Teodora m. — Progodara. — Nestora m
Wschód słońca o godzinie 6·27 rano, zachód słońca o godzinie 3·49 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi parafialnemu w Wierzchniakowcach (pow. Borszczów) na wewnętrzne urządzenie nowo wybudowanej cerkwi zapomogi w kwocie 200 koron.

— **W sprawie ubezpieczenia urzędników pocztowych** pojawiła się w parlamencie deputacya galicyjskich urzędników, zajętych przy poczcie kolejowej, w sprawie zmiany ubezpieczenia ich od wypadku. Z Krakowa i Lwowa przybyło po trzech urzędników. Deputacya udała się do przywódców Koła polskiego, którzy przyrzekli poprzeć ich życzenia.

— **Z Akademii umiejętności.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 11 b. m. o godz. 6 wieczorem. Porządek dzienny: J. Kallenbach: Mickiewicza młodociane utwory. Część I. Wpływ Woltera. Ferdynand Hösick: Jan Kochanowski i reformacya — przedstawi sekretarz wydziału prof. Tretiak.

— **Mianowania w magistracie.** Na wczorajszem tajnem posiedzeniu zamianowała Rada miejska p. Bolesława Dalbora adjunktem gazowni miejskiej, a pp. Antoniego Wysockiego i Witołda Zielińskiego koncypistami magistratu *extra statum.*

— **Z Rady miejskiej.** Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się dopiero z uderzeniem godź. 7·30 wieczorem. Na wniosek r. Riedla i r. Laskownickiego uchwalono wysłać do Wiednia deputacyę, która poczyni u Rządu starania, by ten lokował swe zapasy kasowe w krajowych instytucyach finansowych i przyszedł w ten sposób z pomocą krajowi i miastu.

Sprawę rozszerzenia stacyi Podzamcze referował r. Epler. Dyrekcya kolei, mając przystąpić do rozszerzenia stacyi Podzamcze, zwróciła się do Rady m. z propozycyą odstąpienia jej ośmiometrowej drogi miejskiej od strony Wysokiego Zamku. Rada m. uchwaliła odstąpić część tej drogi, ale natomiast zażądać od kolei 13-metrowego pasa ziemi od strony ogrodów położonych obok, które dyrekcya kolei musiałaby wykupić. Na pasie tym wybudowaną byłaby nowa droga w miejsce starej, odstąpionej kolei. Nadto kolej ma wybudować własnym kosztem pomost ponad torami od ul. Stromej, aby w ten sposób miasto zyskało połączenie ul. Zamkowej z Żółkiewską. W końcu uchwalono przypomnieć sprawę rampy kolejowej na Żółkiewskiej i sprawę tę połączyć z poprzedniemi.

Na zwiedzenie wystawy techniki w Wiedniu uchwalono wysłać 12 rękodzielników, przeznaczając na ten cel 1200 K.

Sprawę kolei Lwów-Stojanów referował r. Lilien. Delegaci Rady musieli w komisyi obchodowej zgodzić się na żądanie Ministerstwa, by nowa linia wychodziła z Podzamcza, pod warunkiem jednak, by w zamian za to w ul. Zamkowej utworzono chodnik dla pieszych przez tory ku ul. Żółkiewskiej, oraz, że rampa na Żółkiewskiem zostanie zniesiona przed podjęciem ruchu na nowej kolei (1910 r.).

Sprawę sprzedaży mięsa prowincyonalnego referował r. Feldstein. Pisaliśmy o niej w ostatnich dniach kilkakrotnie, dzisiaj więc dodajemy tylko, że Rada uchwaliła wszystkie wnioski referenta w myśl uchwał magistratu. Mięso kosztować będzie 1 kor. 6 hal. za kilogram.

Do losowania 4 posagów z fundacyi Blanka po 1120 kor. uchwalono dopuścić 249 kandydatów.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dn. 9 b. m., prof. Uniw. dr. K. Hadaczek: „Arcydzieła rzeźby greckiej" (z obrazami świetlnymi), Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8, początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, d. 10 b. m.:

Brody: doc. pryw. Uniw. dr. B. Gubrynowicz „U kolebki pieśni polskiej". — Brzeżany: doc. pryw. Uniw. dr. W. Rubczyński „O polskim moraliście i estetyku XVI. w." (S. Petrycy). — Dolina: prakt. Bibl. Uniw. dr. B. Pawłowski „Królestwo Polskie Kongresowe". — Drohobycz: prof. Uniw. dr. P. Kučera „O cholerze" (z demonstr.). — Jarosław: prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „O telefonach" (z demonstracyami). — Kałusz: doc. pryw. Uniw. dr. R. Negrusz „O powietrzu i wodzie" (z demonstracyami). — Kołomyja: dr. Z. Gargas „Stowarzyszenia spożywcze". — Przemyśl: prof. Uniw. dr. S. Zakrzewski „Wiedza historyczna". — Sambor: prof. Uniw. dr. S. Tołłoczko „O rozniecaniu ognia" (z demonstr.). — Sanok: prof. gimn. K. Sośnicki „Stosunek między duszą a ciałem". — Stanisławów: prof. szkoły realn. L. Bryliński „Grzyby i ich znaczenie w przyrodzie" (z demonstr.). — Stryj: prof. gimn. E. Horwath „Bismarck a Polska" (Rok 1863). — Śniatyn: doc. Politechniki dr. Z. Pazdro „Cechy w dawnej Polsce" (z obrazami świetln.). — Tarnopol: doc. pryw. Uniw. dr. W. Witwicki „Nieco o budowie i wyrazie twarzy ludzkiej" (z demonstr.). — Trembowla: prof. gimn. A. Stopka „Byronizm w Polsce". — Złoczów: prof. gimn. J. Lamber „Polityczny rozwój państw europejskich w XIX. w.".

— **Prezenta.** Namiestnictwo zaprezentowało ks. Henryka Polańskiego, gr. kat. proboszcza w Paportnie, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Tarnawie.

— **W Akademii rolniczej w Dublanach** w terminie powakacyjnym (1906/7) złożyli następujący słuchacze egzamin główny po trzechletnich studyach: Andrzej Groblicki, Kazimierz Jaroński, Kazimierz Karpowicz, Mieczysław Soroko, Tadeusz Szulc i Józef Wielhorski.

— **Stow. pracownic konfekcyi damskiej** im. św. Józefa, o którego prawdziwej użyteczności i rozwoju mówiliśmy tylekrotnie, przypomina naszym paniom swoje biuro pośrednictwa. Biuro to, zorganizowane od szeregu lat i niosące wielkie usługi tak chlebodawcom, jak i poszukującym pracy, ma do umieszczenia: krawcowe, szwaczki i panny służące na dłuższy lub krótszy przeciąg czasu w miejscu, albo i na prowincyi. Dzięki tej najważniejszej agendzie Stowarzyszenia, tysiące rąk znalazły już pracę; setki ubogich, młodych istot narażonych na liczne niebezpieczeństwa, ujrzały się jak w pewnej przystani w zacnych domach rodzin lwowskich i wiejskich. Biuro Stowarzyszenia otwarte jest codziennie w godzinach od 12—1 w południe (dyżurują panie wydziałowe), mieści się zaś w domu własnym przy ul. Sokoła l. 1.

— **Ślub.** W kościele OO. Bernardynów w Samborze odbędzie się d. 16 b. m. o godz. 6 wieczorem ślub panny Heleny Łodzińskiej z p. Tadeuszem Stan. Grabowskim, znanym badaczem rzeczy słowiańskich, którego studyum o współczesnej poezyi chorwackiej drukuje obecnie *Przewodnik naukowy i literacki.*

△ **Znaleziono** i złożono w policyi złotą bransoletę, znalezioną na ul. Halickiej.

△ **Zgubiono.** W drodze z ul. Jachowicza na ul. Kleparowską zgubiła wczoraj p. Rachela Kurzerowa parę brylantowych kolczyków, wartości 1000 K. P. Rozalia Prokocimmer zgubiła na ulicy jeden kolczyk brylantowy, wartości 800 K. Pugilares zawierający 210 K. w banknotach zgubił wczoraj p. Jakób Spät. P. Marya Wojciechowska zgubiła w ul. św. Marcina damski zegarek srebrny.

△ **Kradzieże.** Na drodze obok Sokolnik skradziono włościaninowi Stanisławowi Strzekowi z Glinnej-Nawaryi parę koni z wozem, wartości 520 K. W nocy na 5 b. m. okradziono karczmę we wsi Jakrza-Cetula, w pow. jaworowskim. Mianowicie zabrano gotówką 200 K., weksel na 800 K., ważne kwity i garderobę. Czynu tego dopuścili się prawdopodobnie złodzieje lwowscy.

△ **Wypadek z bronią.** Skutkiem nieumiejętnego obchodzenia się z nabitą dubeltówką zaszedł wczoraj fatalny wypadek. Stanisław Żelazowski, pomocnik palacza w cegielni przy ul. Snopkowskiej, postrzelony został przypadkowo przez kolegę, bawiącego się bronią, w ten sposób, że cały nabój utkwił w twarzy Żelazowskiego. Po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy, odstawiono go do szpitala.

† **Józefa z Gąsiorowskich Langie** zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w Krakowie, przeżywszy lat 65. Życie jej upłynęło w pracy cichej, wytrwałej przy boku męża, jednego z najdzielniejszych obywateli kraju, ś. p. Kazimierza, którego była najlepszym przyjacielem, dzieląc z nim wszystkie trudy z niezmiernem poświęceniem i ofiarnością. Do grobu zeszła kobieta anielskiego serca i dobroci. Cześć jej pamięci!

† **Dr. Ludwik Bernstein.** W miasteczku Lismore, w Nowej Południowej Walii (Australia), zmarł były burmistrz tamtejszy i jeden z najzasłużeńszych obywateli miasta, rodak nasz, ś. p. dr Ludwik Bernstein. Urodzony przed 70 laty w Warszawie, nieboszczyk był zmuszony opuścić kraj rodzinny skutkiem wypadków w r. 1863. Poświęciwszy się medycynie, skończył wydział lekarski w Heidelbergu, poczem studyował chirurgię w Paryżu i Edymburgu. Jako lekarz musiał odznaczyć się niezwykłemi zdolnościami, skoro obrano go członkiem Tow. królewskiego chirurgów, oraz Tow. królewskiego chemicznego. Należy przytem zaznaczyć, że odznaczenia powyższe udzielane są rzadko nawet wybitnym lekarzom angielskim. Do Australii przybył dr. Bernstein przed laty 30 jako lekarz okrętowy, i tak sobie upodobał tę odległą część świata, że osiedlił się w niej, najpierw w Queenslandzie. Po krótkim jednak czasie przeniósł się do Nowej Południowej Walii i tam zamieszkał na stałe w m. Lismore, gdzie też spędził ostatnich 28 lat swojego życia. Jako człowiek wszechstronnie, nietylko fachowo, wykształcony, a przytem energiczny i uczciwy, zyskał sobie wielki szacunek śród obywateli. Wybierano go kilkakrotnie na radnego miejskiego i burmistrza, a w 25 rocznicę działalności ofiarowano mu dar honorowy. Dzięki jego staraniom założono w Lismore szpital i przytułek, klub atletyczny, Tow. wyścigów konnych i t. d. Jako lekarz posiadał praktykę rozległą i piastował stanowisko okręgowego lekarza rządowego. Na miejsce wiecznego odpoczynku odprowadziło nieboszczyka kilka tysięcy osób. Kondukt pogrzebowy prowadził osobisty przyjaciel zmarłego, ks. biskup Doyle. Zwłoki zasłużonego człowieka spoczęły na cmentarzu rzym. kat. w Lismore.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Władysław Ipohorski Lenkiewicz, b. właściciel dóbr ziemskich, uczestnik powstania z 1863/4 r., w 64 roku życia; — Józef Sourma;

funkcyonaryusz magistratu, przeżywszy lat 77; — Zofia z Bensdorfów Kasparides, wdowa po staroście, przeżywszy lat 68;

w Mikulińcach, Józef Cheuł, właśc. dóbr ziemskich, w 68 roku życia.

— **Strejk woźniców** i konduktorów omnibusowych wybuchł w Wiedniu. Liczba strejkujących wynosi około 600. Dyrekcya oświadczyła, że nie może poczynić żadnych ustępstw, wobec tego strejk trwa dalej.

— **Wypadek na wyścigach.** Podczas wyścigów w Alag porucznik huzarów Kvassay przy braniu przeszkody upadł z koniem, a odniósłszy ciężką ranę na głowie, zmarł po kilku minutach.

— **Testament ks. Piotra Strozzego,** zmarłego — jak donosiliśmy — we Florencyi, otwarty po jego śmierci, zawiera klauzulę tyczącą się wdowy po nim, hr. Zofii Branickiej z Białocerkwi. Księżna Strozzi, zaślubiając florenckiego patrycyusza, wniosła w dzień ślubu, oprócz 200.000 fr. renty rocznej, jednorazowo 2,000.000 fr. na spłatę długów i urządzenie pałacu, według nowoczesnych wymagań. Owe dwa miliony zostały zahipotekowane na pałacu. Kiedy księstwo S., przed dwoma laty, z powodu ciągłych wymagań pieniężnych księcia, się rozeszli, księżna wyjeżdżając najsamprzód do Szwajcaryi, potem do Paryża do matki na stały pobyt, wyznaczyła mężowi 40.000 fr. renty. Teraz ks. Strozzi na dwa miesiące przed śmiercią sporządził testament, mocą którego przekazał rządowi włoskiemu pałac swój, a zbiory, wysokiej wartości artystycznej, ofiarowuje miastu rodzinnemu. Jednakowoż zapis pałacu nie jest darowizną w ścisłem tego słowa znaczeniu, albowiem rząd musi pierwej ułożyć się z wdową co do spłaty dwóch milionów, a z matką księcia co do dożywocia i wypłacić drobniejsze i większe legaty, jakie zostały wyznaczone ostatnią wolą nieboszczyka. Razem wszystko wziąwszy, suma jaką zapłaciłby rząd, wyniosłaby około trzech milionów, t. j. mniej więcej tyle, ile wynosi idealna wartość pałacu, jako zabytku. Jak dotąd, rząd nie okazywał się chętnym do podobnej transakcyi, tem więcej, iż pałac nie jest przedmiotem, któryby mógł być wywieziony z Włoch.

Przekazanie pałacu na użytek publiczny tłumaczy się tem, że nietylko książę Strozzi nie miał potomstwa z żoną, ale i dwaj jego bracia, Robert i Leon, nie mają męskiego potomstwa, więc razem z nimi ród Strozzich wygaśnie. Siostra księcia jest zamężną za hr. Guicciardinim.

Przed śmiercią, ks. P. Strozzi napisał list do żony, w którym przepraszał ją za przykre chwile, jakich doznała w ciągu pożycia. Księżna Strozzi-Branicka nie była obecną przy zgonie. Rzadką też jest rzeczą, aby owe włoskie małżeństwa, zawierane dla wysokiego posagu, z cudzoziemkami, zwłaszcza amerykankami, były szczęśliwe. *(D.)*

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Mefistofeles" Arriga Boity). Sądząc po obliczach słuchaczy, wczorajsza premiera nie musiała tak dalece przypaść im do smaku. Publiczność oczekiwała zapewne czegoś nowszego, nie poinformowawszy się wpierw, że przecież opera Boity jeszcze przed laty czterdziestu za arcydzieło uchodzić mogła. Wówczas twórca „Mefistofelesa" był istotnie śmiałym reformatorem na punkcie muzyki operowej, torując drogę w znacznej mierze swoim następcom. — W uznaniu tych zasług nie powinno się i dzisiaj lekceważyć szlachetnych intencyj Boity. — Bez kwestyi, „Mefistofeles" przychodzi na scenę lwowską ze znacznem opóźnieniem. Inteligentny słuchacz powinien to uwzględnić, bo mimo wszystko znajdzie w nim jeszcze dużo rzeczy godnych uwagi.

Szczegółowę ocenę „nowości" podamy po drugiem przedstawieniu. Na razie notujemy zupełny sukces p. Zboińskiej-Ruszkowskiej w podwójnej partyi Małgorzaty i Heleny oraz p. Mossoczego przedstawiciela postaci tytułowej. Na wzmiankę zasłużył także p. Dianni jako Faust. Całość pod wielu względami chromała. Widoczną aż nadto była dorywczość w przygotowaniu. „Mefistofes", nastręczający trudności nie mało szczególnie w inscenizacyi i choralnych partyach, powinien być lepiej opracowany. Znając braki zespołu choralnego opery lwowskiej, to co dokonano, zapisać należy na pochwałę pp. Rukawiny i Langera. Orkiestra pod kierunkiem p. Ribery była na ogół bardzo dobrą.

D. Baranowski.

(ch) **W Bayreuth** odbędą się w r. 1908 przedstawienia następujących dramatów muzycznych Wagnera: „Lohengrin", „Tristan i Izolda" i „Parsifal". Ze względu na brak śpiewaków zaniechano przedstawienia „Pierścienia Nibelungów", obawiając się widocznie, aby „Ring der Nibelungen" nie był „Ring der nie gelungen". Kierownictwo spoczywać będzie wyłącznie w rękach Zygfryda Wagnera. Co do tych ostatnich wiadomości istnieją jeszcze pewne wątpliwości.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz trzeci „Ich czworo", tragedye ludzi głupich, w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

W sobotę o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej po raz drugi „Otello", tragedya w 6 aktach Szekspira z p. Żelazowskim.

W sobotę o godzinie pół do 7 wieczorem po raz drugi „Mefistofeles", opera w 4 aktach A. Boity. Gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i Aug. Dianni.

W niedzielę, o godz. pół 4 po południu, „Ciotka Karola", krotochwila w 3 aktach Tom. Brandona.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 52, „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z pnią Miłowską.

W poniedziałek, po raz czwarty, „Ich czworo", tragedya ludzi głupich w 3 aktach przez G. Zapolską.

We wtorek, po raz trzeci, „Mefistofeles", opera w 4 aktach Boity; przedostatni gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i występ A. Dianni.

We środę, po raz pierwszy (wznowienie) „Hamlet", tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem w roli tytułowej.

We czwartek, po raz czwarty, „Mefistofeles", opera w 4 aktach Ar. Boity; ostatni i pożegnalny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i występ A. Dianni.

W piątek, po raz drugi, „Hamlet", tragedya w 5 aktach Szekspira; z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 7 listopada.

Od początku zapotrzebowania gotówki w Ameryce i krachu całego szeregu wielkich banków amerykańskich, dawał się uczuć w całej Europie brak coraz większy pieniędzy, gdyż całemi masami wysyłał Londyn złoto do zagrożonych przesileniem zamorskich rynków pieniężnych. Wskutek tego bank angielski podwyższył stopę procentową a w ślad za tem podwyższał ją Berlin, Paryż i w końcu Wiedeń. Pomimo, że sekretarz skarbu Cortelyon złożył w nowojorskich bankach 7,100.000 dolarów w złocie, pomimo wielu milionów, które oddali bankom amerykańskim do dyspozycyi tamtejsi miliarderzy, przesilenie w Ameryce jeszcze się nie skończyło. Paryż, który miał bankowi angielskiemu wysłać kilka milionów funtów w złocie, nietylko, że tego nie zrobił, lecz przeciwnie, zażądał i otrzymał z tego banku 144.000 mil. W ostatniej chwili spodziewano się na tutejszym targu lepszych wiadomości z Nowego Jorku, zwłaszcza, że znawcy amerykańscy po zbadaniu stanu depozytów i siły pieniężnej dwóch wielkich instytucyj Trust Company of America i Lincoln Trust Company, oświadczyli, że depozyty są pewne a obie instytucye w zupełności mogą spełnić swe zobowiązania. Pomimo to nadszedł dziś telegram z Londynu donoszący, iż bank angielski podniósł stopę procentową do 7 od sta, a więc do niebywałej tam wysokości. Nie ulega wątpliwości, iż Bank niemiecki państwowy podniesie również dyskont o cały procent a więc do $7^1/_2$, a w ślad zatem i wszystkie banki europejskie.

Deprymująca ta wiadomość nadeszła tu dziś przed samem zamknięciem giełdy. Zdążyła mimo to wywrzeć wpływ na kursy papierów, zwłaszcza przemysłowych i transportowych, które znacznie spadły, co pociągnęło za sobą zniżkę walorów bankowych począwszy od akcyj kredytowych, które cofnęły się o 5 koron na sztuce.

Eksport cukru. Z Wiednia donoszą: Jak wiadomo odbywają się obecnie w Paryżu rokowania przedstawicieli mocarstw, eksportujących cukier, w sprawie przystąpienia Rossyi do konwencyi brukselskiej. Rokowania te mają charakter informacyjny; rozstrzygające będą rokowania, które odbędą się w końcu listopada. Po powrocie delegatów z Paryża zamierza Rząd austryacki zwołać rzeczoznawców z łona austryackich kół interesowanych celem wysłuchania ich opinii.

OSTATNIA POCZTA.

═ Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnem posłuchaniu ambasadora berlińskiego p. Marich-Szoegyenyiego, który po dłuższym urlopie powraca do Berlina, by w najbliższych dniach objąć urzędowanie.

═ D. 7 b. m. przybyła do Wiednia deputacya posłów chorwackich w Sejmie węgierskim. Deputacya odbyła naradę z członkami Związku południowych Słowian. W wydanym komunikacie o naradzie tej zaznaczono, że przedmiotem obszernej dyskusyi była sytuacya polityczna; w dyskusyi tej stwierdzono z wielu stron solidarność południowych Słowian jako pocieszający objaw.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego w dalszym ciągu dyskusyi budżetowej, przemawiał cały szereg posłów chorwackich, atakując w ostrych słowach rząd i politykę rządu. Prezydent Izby dwu posłom odebrał głos za ich ataki na rząd, a jednemu udzielił protokolarnej nagany.

═ Z Paryża donoszą: Wielu posłów radykalnych i socyalistycznych, wśród nich Pelletan i Millerand, urządzili wczoraj zgromadzenie celem utworzenia republikańskiej grupy reform. Upatrują w tem usiłowanie ponownego utworzenia bloku.

═ Wczoraj rozdano francuskiej Izbie deputowanych „Żółtą księgę" w sprawie marokkańskiej, obejmującą okres od 13 sierpnia 1906 do 21 października b. r.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 8 listopada. W Izbie posłów zjawił się dziś zastępca byłego posła Obertyńskiego, który mandat złożył, p. Władysław Dębski i złożył ślubowanie poselskie.

Odczytano szereg wniosków nagłych, mianowicie wniosek p. Schuhmeiera o wynagrodzenie dla rodzin, których członków powołano na ćwiczenia wojskowe i wniosek p. Reichstättera pokrewnej treści, dalej wnioski pp. Schrammla i p. Rennera w sprawie drożyzny, oraz wniosek p. Gostincara w sprawie uregulowania stosunków sług państwowych i wniosek p. Erba w sprawie ubezpieczenia na starość i polepszenia bytu sług państwowych.

Między wnioskami zwykłymi znajdują się wnioski: p. Lichta w sprawie wyłączenia spraw górniczych z Ministerstwa rolnictwa i przydzielenia ich do Ministerstwa handlu, lub do nowo utworzyć się mającego Ministerstwa robót publicznych; p. Kuryłowicza w sprawie zmiany kilku postanowień ustawy cywilnej celem zmniejszenia spekulacyi przy przymusowej sprzedaży własności chłopskiej.

P. Adler wnosi, aby ze względu na przesilenie, ponieważ w tych warunkach Izba nie może poważnie obradować, a zgłoszone wnioski nagłe powinny być poważnie traktowane, nie zaś służyć za parawan celem osłonięcia rokowań stronnictw i Rządu co do rekonstrukcyi gabinetu — posiedzenie zamknięto.

Wniosek ten odrzucono.

Następnie P. Minister spraw wewnętrznych br. Bienerth odpowiadał na interpelacye, poczem przystąpiono do rozprawy nad nagłością wszystkich wniosków zgłoszonych w sprawie wsparć dla rodzin, których członków powołano na ćwiczenia wojskowe.

Po przemówieniu p. Steinera uzasadniał nagłość drugiego wniosku tej samej treści p. Winarsky.

Interpelacye wnieśli między innymi: p. Cegliński w sprawie szkód, zrządzonych przez ćwiczenia artyleryi w pow. przemyskim; p. Eug. Lewicki w sprawie urzędowania komisarza rządowego w Haliczu i w sprawie postępowania naczelnika stacyi w Tarnopolu; p. Heilinger w sprawie kartelu naftowego; p. Wityk w sprawie niebezpieczeństwa grożącego robotnikom w kopalniach nafty w Borysławiu i w sprawie zakazu odbycia zgromadzenia w Nadwórnie; p. Głąbiński w sprawie zmiany ustawy z 20 lipca 1894 co do ambulansów pocztowych; p. Petruszkiewicz w sprawie rzekomych nadużyć starostwa w Sokalu; p. Ochrymowicz w sprawie postępowania komisarza wyborczego przy wyborach do Rady pow. w Zaleszczykach.

Wiedeń, 8 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Minister skarbu zamianował w etacie krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie rewidentów ctowych Edwarda Hamulińskiego i Bolesława Kirchnera inspektorami, a rewidenta ctowego Wilhelma Deblessema w Brodach posunął do VIII. klasy rangi.

Zagrzeb, 8 listopada. (*Węgierskie Biuro korespondencyjne*). Stronnictwo Starcewicza urządziło zjazd, na którym uchwalono jednogłośnie następującą rezolucyę: „Stronnictwo Starcewicza oświadcza, że i nadal zatrzymuje chorwackie prawa państwowe i zasady narodowościowe, zawarte w programie z r. 1894 jako podstawę swej działalności dla osiągnięcia państwowej niezawisłości i konstytucyjnej wolności, jakoteż państwowego zjednoczenia królestwa Chorwacyi w ramach Monarchii Habsburskiej. T. zw. ugoda chorwacka z r. 1868 pozbawiła naród chorwacki jego panstwowej niezawisłości jakoteż możności rozwoju narodowego i państwowego życia i samodzielnego rozstrzygania o swoich sprawach. Ta ugoda jest punktem oparcia dla przemocy węgierskiej, która z nieposkromioną, imperyalistyczną siłą łamie prawa chorwackiego ludu, a co więcej gwałt popełnia na narodowych najświętszych skarbach na języku ojczystym.

Stronnictwo Starcewicza dlatego i nadal z całą stanowczością prowadzić będzie walkę przeciw tej ugodzie, przeciw każdemu rządowi, zamianowanemu na podstawie tej ugody, przeciw każdemu stronnictwu, które tę ugodę uznaje. Stronnictwo wyznaje zasadę, że żaden naród, a więc i chorwacki, nie dzieli się według różnic religijnych, dlatego uznaje ono w Chorwacyi tylko chorwacką narodową władzę państwową, dlatego również t. zw. Serbów w Chorwacyi nigdy nie uznawało i na przyszłość nie uzna."

Berlin, 8 listopada. Bank państwowy podwyższył dyskont na $7^1/_2$ prc., procent od lombardu na $8^1/_2$ prc.

Rzym, 8 listopada. Król przyjął dymisyę ministra robót publicznych Gianturco ze względu na jego zdrowie i polecił prezydentowi ministrów Giolittiemu tymczasowe prowadzenie jego działu.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 8 listopada. *(Tel. pryw.).* Na folwark Golejany w pow. grójeckim napadło kilku bandytów i usiłowało rozbić drzwi mieszkania w czasie nieobecności dzierżawcy, spłoszeni jednak krzykiem służby oddalili się podpaliwszy stodołę ze zbożem. Szkodę obliczają na 12.000 rubli.

Warszawa, 8 listopada. *(Tel. pryw.). Warsz. Dniewnik* donosi, że uwięziono 11 członków socyalnej demokracyi, 7 członków „Bundu", 4 członków żydowskiej partyi „Poalej Sion", 9 socyalistów syonistów i 7 anarchistów terrorystów.

Łódź, 8 listopada. *(Tel. pryw.).* Na ul. św. Andrzeja dokonano napadu na inkasenta gazowni, któremu zabrano 160 rubli i różne kwity.

W obrębie I. cyrkułu zamknięto kilka ulic i dokonano rewizyi wszystkich przechodniów. Aresztowano około 140 osób, które przetrzymano do rana, a następnie wypuszczono na wolność z wyjątkiem tych, którzy nie posiadali legitymacyj.

Wilno, 8 listopada. *(Tel. pryw.).* Członek Rady państwa p. Korwin Milewski wystąpił ze stronnictwa krajowego Litwy i Białej Rusi. Natomiast przyłączył się do tego stronnictwa p. Roman Skirmuntt. Podobno p. Wojniłłowicz zrzeka się prezesostwa w stronnictwie.

Symferopol, 8 listopada. *(Tel. pryw.).* W Białozorce zabito prezesa oddziału Związku narodu rossyjskiego, nazwiskiem Szyło.

Petersburg, 8 listopada. Ministerstwo skarbu ukończyło już prowizoryum budżetowe na r. 1908. Według tego przedłożenia przedstawiają się w milionach rubli: zwyczajne dochody 2.318, zwyczajne wydatki 2.317, nadzwyczajne dochody 7, nadzwyczajne wydatki 198, a mianowicie: Na likwidacyę wojny z Japonią i jej skutki 67, na budowy kolejowe 59, dla obszarów dotkniętych klęskami elementarnemi 8, na wypłaty towarzystwom kolejowym 7, na wykupno praw propinacyjnych 4, na umorzenie krótkoterminowych długów 53.

Wydatki te nadzwyczajne pokryte będą nadwyżką zwyczajnych dochodów w kwocie 1 miliona i pożyczą nadzwyczajnych dochodów w wysokości 7 milionów, a nadto operacyą kredytową na 190 milionów.

Petersburg, 8 listopada. *(Tel. pryw.).* Główna rada Związku narodu rossyjskiego ogłasza w piśmie *Russkoje Znamia* odezwę do związkowców z wezwaniem, aby w dniu otwarcia Dumy stanęli wielotysięcznym tłumem na ulicy Szpalerowej i nie dopuścili do obelżywych dla posłów prawicy okrzyków publiczności.

Petersburg, 8 listopada. *(Tel. pryw.).* Rada ministrów uchwaliła wnieść do Dumy projekt ministra skarbu w sprawie wyasygnowania funduszów niezbędnych na roboty regulacyjne Wisły i Sanu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 listopada 1907.

Hotel George'a.

PP. A. Marcovich z Gracu, dr. S. Łobaczewski z Zagórza, K. Smolarski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. M. hr. Rey z Psar, M. Zakrzewski z Wiktorowa.

Hotel Europejski.

PP. K. Lipiński z Kamienicy, K. Jaworski z Ostrowczyka.

Hotel Saski.

PP. W. Lang z Lipowiec, A. Aufschauer z Żółkwi.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 listopada.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	563	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	561	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	30
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	20	95	90
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	—	94	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	—	92	70
„ „ „ 4 konwen.	94	—	94	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	87	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	43
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	—	254	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(Listy zastawne i obligi: bez kuponu bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 listopada 1907.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·85	96·05
styczeń-lipiec	95·70	95·90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·95	97·15
kwiecień-październik	97·—	97·20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	146·50	148·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	198·—	202·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	250·50	254·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	250·50	254·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·95	114·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·95	96·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·—	96·70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454·50	457·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·20	120·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·25	96·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·25	96·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·65	99·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·30	98·30
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·20	98·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·60	96·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95.—	96.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·50	114·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·30	92·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	139·25	143·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·—	193·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	189·—	193·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·10	93·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·30	95·30
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93·90	94·90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·—	104·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	182·50	183·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·40	96·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265·—	271·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	265·—	271·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·65	94·65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·55	100·55
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·45
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·60	93·60
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·05	98·05
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·10	114·10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·25	89·25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·25	96·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·50	21·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	437·—	447·—
Clary 40 zł. m. k.	153·—	159·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	91·50	95·50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	101·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60·75	64·75
Palfy 40 zł. m. k.	194·50	198·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	44·60	46·60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	220·—	223·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·—	88·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	291·50	292·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3260·—	3270·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	628·75	629·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	734·50	735·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	556·—	556·50
Galic. banku hip. 200 zł.	567·—	569·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	408·75	409·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1770·—	1780·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	529·—	530·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238·25	239·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	239·50	240·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	470·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5160·—	5910·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	549·—	554·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340·—	350·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	980·—	990·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	720·—	722·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	535·—	545·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	591·25	592·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2530·—	2540·—
Schodnicy 500 kor.	479·—	485·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	400·—	404·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	251·—	255·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·12½	241·37½
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·60
Włoskie banki	95·90	96·05
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·60
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·21
20-markówka	23·47	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·40	117·60
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·90	96·10
Ruble	2·53	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 321/7 (10) (9272 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Birczy odbędzie się dnia 11 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności whl. 351 ks. gr. gm. Ustrzyki dolne, Arona Leiby Bachmana własnej wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 38.600 kor.

Najniższa cena wynosi 19.300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 28 października 1907.

L. cz. E. 839/7 (4) (9273 2—3)

Na żądanie Dawida Walzmana odbędzie się dnia 27 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 4 licytacya realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Równia Michała Hłuszko, Fedia Kohuta i Iwana Kohuta własnej, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6530 kor.

Najniższa cena wynosi 4354 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w kancelaryi oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 25 października 1907.

L. 110.035/VII. b. (9225 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w złoczowskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 27 listopada 1907 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1908 wynoszą 23.653 kor. 15 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych..

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, po terminie zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2 listopada 1907.

L. cz. E. 750/7 (4) i E. 804/7 (6) (9294)

Na żądanie Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi we Lwowie odbędzie się dnia 20 listopada 1907 o godzinie 11 rano w biurze Nr. 4 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 44 i 533 ks. gr. gm. Snowidów tudzież realności whl. 280 i 1994 ks. gr. gm. Koropiec.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, ocenione są wraz z przynależnościami następująco:

1) realność whl. 44 gm. Snowidów na 780 kor., 2) realność whl. 533 gm. Snowidów na 300 kor., 3) realność whl. 280 gm. Koropiec na 1090 kor., 4) realność whl. 1994 gm. Koropiec na 990 kor.

Najniższa cena wynosi: 1) realność whl. 44 gm. Snowidów na 520 kor., 2) realność whl. 533 gm. Snowidów 200 kor., 3) realność whl. 280 gm. Koropiec 726 kor. 66 hal., 4) realność whl. 1994 gm. Koropiec 660 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 20 października 1907.

L. cz. E. 2624/7. (9290)

Na żądanie Mojżesza Zacha odbędzie się dnia 26 listopada 1907 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacya realności lwh. 808 ks. gr. gm. Pistyń objętej, zobowiązanego Srula Seidy 2-im. Trutinera własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1820 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1214 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 17 października 1907.

L. cz. E. 322/7 (6) (9283)

Na żądanie Chaji z Silberów Mantel w Sędziszowie, odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Frysztaku licytacya połowy realności whl. 464 gm. Frysztak, objętej pod lk. 91 w Frysztaku położonej, składającej się z domu murowanego na parc. bud. 13/2 stojącego.

Nieruchomość wystawione na licytacyę, jest ocenioną na 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 1250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastr., protokoły oceniena itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, 7 października 1907.

L. cz. E. 752/7 (5) (9295)

Na żądanie Abrahama Dawida Schnapsa odbędzie się dnia 22 listopada 1907 o godz. 9 rano w biurze Nr. 4 tutejszego sądu licytacya realności whl. 576 ks. gr. gm. Kośmierzyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na 1420 kor.

Najniższa cena wynosi 946 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 20 października 1907.

L. cz. E. 634/7 (5) (9298)

Na żądanie Jakóba Rochmisa odbędzie się dnia 27 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Założcach licytacya jednej ósmej części realności, objętej whl. 1425 gm. Założce, składającej się z domu mieszkalnego i ogrodu wraz z przynależnościami, składającemi się z studni, sztachet i wycnodków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 425 kor., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi 224 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 25 października 1907.

L. cz. E. 825/7 (4) i E. 845/7 (4) (9296)

Dnia 20 listopada 1907 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 4 licytacya połowy realności whl. 451 ks. gr. gm. Kościelniki i 15/16 części realności whl. 688 ks. gr. gm. Sokołów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione następująco: 1) 1/2 realności whl. 451 gm. Kościelniki na 450 kor., 2) 15 6 części whl. 688 gm. Sokołów na 840 kor.

Najniższa cena wynosi: 1) 1/2 realności whl. 451 gm. Kościelniki 300 koron, 2) 15/16 cz. realności whl. 688 gm. Sokołów 560 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 20 października 1907.

L. cz. E. 1593/7 (3) (9281)

Na żądanie Piotra i Antoniny Koziejowskich z Bochni odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, celem zniesienia wspólnej własności licytacya realności whl. 768 gm. Bochnia, składającej się z parceli bud. 940 w obszarze 28□ sążni, parceli gr. 2740 (rola) w obszarze 219□ sążni i parceli grunt. 2767/18 (ogród) w obszarze 92□ sążni — i domu mieszkalnego.

Ponieważ sprzedaż następuje na żądanie współwłaścicieli, przeto wierzycielom hipotecznym zastrzega się ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez licytacyę uzyskaną, która rozdzieloną zostanie między współwłaścicieli w stosunku do ich udziałów w wspólnej własności.

Cenę szacunkową nieruchomości wystawionej na licytacyę podali współwłaściciele na kwotę 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 5000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 23 października 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 20/7 (1) (9255 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Berla Bergera nieprotokołowanego kupca w Podwołoczyskach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego pana Józefa Horzicę w Podwołoczyskach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Fischla Auerbacha, adw. kraj. w Podwołoczyskach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 listopada 1907 godz. 10·30 przed poł. w c. k. sądzie powiatowym w Podwołoczyskach przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Podwołoczyskach najdalej do dnia 11 stycznia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 31 stycznia 1908 godz. 11·30 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podwołoczyskach lub w pobliżu Podwołoczysk mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. S. 6/7 (19) (9316)

W konkursie Chaima Meningera ustanawia się stałym zawiadowcą masy Izydora Uiberalla a zastępcą tegoż Efroima Stolza w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 21 maja 1907.

Konkursa.

L. 3818 (9079 3—3)

Konkurs.

Zgodnie z reskryptem Wydziału krajowego z dnia 17 października b. r. L. 80.973 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Jazłowcu, powiatu buczackiego, który obejmuje następujące miejscowości: Browary, Cwitowa, Duliby, Jazłowiec, Nowosiółka, Pomorce, Przedmieście, Rzepińce, Zaleszczyki małe i Znibrody. Miejscowości te położone są z wyjątkiem Znibrod, przy drodze krajowej.

Siedzibą lekarza okręgowego jest miasteczko Jazłowiec, liczące około 3247 mieszkańców.

Apteka, poczta, urząd telegraficzny w miejscu.

Warunki przyjęcia:

1) obywatelstwo austryackie i dyplom lekarski, uprawniający do wykonywania praktyki;

2) nieskazitelny charakter i znajomość języków krajowych;

3) nieprzekraczalny wiek 40 lat i praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim;

4) świadectwo zdrowia.

Między kandydatami mieć będą pierwszeństwo, którzy się wykażą nieprzerwaną dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym albo egzaminem fizykackim.

Do posady powyższej przywiązaną jest płaca w kwocie 1000 kor., oraz ryczałt na objazdy w rocznej kwocie 700 kor.

Podanie należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Buczaczu po dzień 15 grudnia 1907.

Z Wydziału powiatowego.

Buczacz, dnia 25 października 1907.

L. 133.354/XV. (9074 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów opróżnionych z fundacyi im. Piotra Więcławskiego w kwocie po 300 kor. rocznie, przeznaczonych dla słuchaczów Uniwersytetu na wydziałach prawa i medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej Akademii rolniczej lub w innym podobnym zakładzie, rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań do 15 grudnia 1907.

O te stypendya mogą się ubiegać uczniowie narodowości polskiej, rzym. kat. religii, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne, mogą być wystosowane do kuratoryi fundacyi i wniesione do przełożeństwa właściwego zakładu naukowego, przed upływem terminu konkursowego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 października 1907.

L. 78 (9169 3—3)

Konkurs.

Centralna Komisya Instytutu ubogich chrześcian ogłasza konkurs na dwa miejsca z c. k. funduszu religijnego w Zakładzie sierot dziewcząt św. Kazimierza we Lwowie.

Prośby sierót w wieku od 7 do 12 roku zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem śmierci jednego lub obojga rodziców, świadectwem ubóstwa i świadectwem zdrowia, wnosić należy do Kancelaryi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu arcybiskupim obrz. łać. we Lwowie do dnia 10 grudnia 1907.

Z Centralnej Komisyi Instytutu ubogich

Lwów, dnia 20 października 1907.

L. 133.357/XV. (9020 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi jubileuszowej Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w kwocie rocznych 480 kor., rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań do 30 listopada 1907.

O to stypendyum mogą się ubiegać uczniowie powyższej szkoły bez różnicy wyznania, którzy wykażą ubóstwo i dobry postęp w naukach.

Ubiegający się winni wnieść podania, zaopatrzone w wymagane dowody przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie do c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 października 1907.

L. 13.469/07. (9078 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady drugiego inżyniera przy tutejszym Magistracie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe rangi X. urzędników Magistratu, t. j. płaca 2200 kor. i dodatek czynnej służby w kwocie 500 kor. rocznie, tudzież 3 dodatki pięcioletnie po 200 kor., a nadto możność posunięcia aż do rangi VII., odpowiadającej takiejże randze urzędników państwowych.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci na tę posadę winni wykazać się świadectwem II. egzaminu państwowego złożonego na wydziale inżynieryi, świadectwem urodzin i świadectwem moralności, a nadto podać dotychczasowe zajęcie po ukończeniu studyów technicznych.

Podania należy wnosić do końca listopada b. r.

Z Magistratu.

Drohobycz, dnia 27 października 1907.

(9221 2—3)

Hermann Hescheles, Ausstattungs-Stiftung.

Der Vorstand der israel. Kultusgemeinde Wien verlautbart hiemit, dass aus dieser Stiftung die sich ergebenden zweijährigen Zinsen per K 3000 in erster Linie an mit dem Stifter, Herrn Herman Hescheles, in zweiter Linie an ein mit dessen Gattin verwandtes Mädchen israel. Konfession zur Verleihung gelangen.

In dem Falle, als sich solche Bewerberinnen nicht melden sollten. werden die einjährigen Erträgnisse per K 1500 — an ein mit dem Stifter oder dessen Gattin nicht verwandtes, insbesondere elternloses Mädchen verliehen.

Als Gesuchsbelege sind erforderlich:

1. Der Nachweis der allfälligen Verwandtschaft mit dem Stifter oder dessen Gattin;

2. das Armutszeugnis; dieser Nachweis hat bei Verwandten des Stifters oder dessen Gattin zu entfallen;

3. der Nachweis über das zurückgelegte 16 Lebensjahr;

4. der Nachweis über den unbescholtenen Lebenswandel der Finschreiterin,

5. der Nachweis allfälligen doppelten Verwaisung.

Die mit den verzeichneten Beilagen versehenen Gesuche sind bis 30 November 1907 im Einreichungsprotokolle der israel. Kultusgemeinde Wien, I. Seitenstettengasse 4, III. Stock, woselbst auch Gesuchsblankette, unentgeltlich verabfolgt werden, in den Amtsstunden zwischen 9 und 12 Uhr zu überreichen.

Das mit dem Stiftungsgenusse beteilte Mädchen muss sich innerhalb 10 Jahre, vom Verleihungstage ab gerechnet, unter Beobachtung der staatsgesetzlichen und jüdisch-rituellen Trauungsvorschriften verehelicht haben.

Auszüge aus den Matriken der israel. Kultusgemeinde Wien sind als Gesuchsbelege nicht erforderlich; es gedügt vielmehr die genaue Angabe der betreffenden Daten.

Verspätet überreichte oder nicht gehörig belegte Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Der Vorstand der israel. Kultusgemeinde.

Wien, 1 November 1907.

L. 116.128/I. (9073 2—3)

Konkurs.

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie jest opróżnionych kilka posad sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę, zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania najpóźniej do dnia 30 listopada 1907 do c. k. Namiestnictwa

we Lwowie, a to aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podanie należy zaopatrzyć w dowody:
1. znajomości czytania i pisania w językach krajowych;
2. fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarskie);
3. nieposzlakowanego moralnego zachowania się;
4. obywatelstwa austryackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Do obowiązków sługi urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych, także palenie w piecach, noszenie materyału opałowego i wody, odnoszenie na pocztę posyłek pieniężnych, pism urzędowych i pakietów oraz przynoszenie ich z poczty, w końcu doręczanie stronom pism urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 października 1907.

L. 2587/907 (9174 2—3)

W celu obsadzenia posady lekarza okręgowego w Żabiu, z siedzibą w Żabiu, rozpisuje się konkurs — do tego okręgu sanitarnego należą obszary dworskie i trzy gminy mianowicie: Żabie, Krzyworównia i Jasienów górny o ilości 11.874 mieszkańców.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a mianowicie § 14 rozp. wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 i Dz. ust. i rozp. kr. Nr. 82.

Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywania apteki domowej i spełniania czynności w ambulatoryum tego okręgu.

Roczna płaca połączona z tą posadą wynosi 1200 koron, oraz ryczałt na objazdy służbowe rocznych 800 koron.

Ubiegający się o tą posadę, winni wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podania do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie po koniec listopada 1907 i wykazać się, że posiadają następujące warunki:
1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6. dostateczną fizyczną zdatność.

Pierwszeństwo między kandydatami otrzyma lekarz, który wykaże się praktyką szpitalną w dziedzinie chorób skórnych i wewnętrznych.

Podania nie udokumentowane lub po terminie wniesione, uwzględnione nie zostaną.

Posada ta na razie zostanie nadaną prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kosów, dnia 28 października 1907.

L. 133.355/XV. (9226 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania trzech stypendyów po 200 kor. rocznie z fundacyi Wincentego Siemieńskiego dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych, a w braku takich kompetentów dla uczniów szkół ludowych po 100 kor. rocznie, rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań do 20 grudnia 1907.

Ubiegający się o te stypendya winni wykazać, że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi zachodniej, lub Wielkiego Księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu przez fundatora, t. j. 20 lipca 1857 do Krakowskiego okręgu administracyjnego, takież, że ich rodzice urodzili się również w tej części kraju i są narodowości polskiej, w którym to celu kompetenci winni dołączyć do podań metrykę urodzenia tak własną jak i rodziców. Nadto winni wykazać, jakie nauki i z jakim postępem pobierali dotąd w szkołach publicznych, jakoteż, że uczęszczają do seminaryum nauczycielskiego, lub do szkoły ludowej.

Obdarzony będzie pobierać stypendyum dopóty, dopóki będzie uczęszczał do seminaryum nauczycielskiego, lub do szkoły ludowej, utraci zaś je w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub utrzymania. W braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego, stypendya te będą nadane uczniom szkół ludowych. Podania mają być wniesione za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi szkolnej do kapituły katedralnej w Krakowie; podania wniesione po upływie terminu konkursowego nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 października 1907.

L. 1379/907 prez. (9114 2—2)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę asystenta chemika miejskiego w X. randze etatu urzędników miejskich z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym 720 kor. i prawem do dwóch czteroleci po 200 kor. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę winien oprócz wykazania się, że jest obywatelem państwa austryackiego i nie przekroczył 40 roku życia, przedstawić świadectwo złożonego z dobrym skutkiem egzaminu rządowego t. zw. dyplomowego na znawcę żywności w myśl rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z 13 października 1897 Nr. 241 Dz. p. p. oraz dowody praktyki w tym kierunku.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mogą mieć kandydaci, którzy złożyli egzaminy państwowe z zakresu chemii na Uniwersytecie lub Politechnice, względnie posiadają doktorat z chemii.

Posada ta będzie na razie nadaną prowizorycznie na rok, poczem w razie odpowiedniej aplikacyi służbowej nastąpi stabilizacya.

Ostemplowane i należycie udokumentowane podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 grudnia 1007.

We Lwowie, dnia 26 października 1907.

L. 1600 (9000 2—3)

Konkurs.

Urząd miejski w Janowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza gminnego z roczną płacą 1000 kor.

Posada ta nadaną będzie na 1 rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Zauważa się, iż w całym janowskim okręgu sądowym niema weterynarza, wskutek czego zapewniony jest dla weterynarza gminnego liczna praktyka prywatna.

Podania należycie udokumentowane, należy wnosić do urzędu gminnego w Janowie, do końca listopada 1907.

Janów, dnia 27 października 1907.

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnić się mającej z dniem 1 grudnia b. r. posady sekretarza i kontrolora gminnego w tutejszem miasteczku, Zwierzchność gminna rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do 15 listopada 1907.

Do podania należy dołączyć:
1) metrykę urodzenia,
2) świadectwo moralności,
3) dowód czem się kandydat zajmywał i zajmuje,
4) świadectwo odbytych nauk,
5) dowody uzdolnienia, wymagane rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 4 marca 1899 L. 12.974 Nr. 34 Dz. u. k. dla sekretarzy i kontrolorów gminnych.

Do posady sekretarza i kontrolora w jednej osobie jest przywiązana płaca roczna 1000 kor. W razie otrzymania posady, kandydat jest obowiązany złożyć kaucyę służbową w kwocie 400 kor. Posada zostanie nadaną na 1 rok prowizorycznie, a po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacya.

Janów, dnia 27 października 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 229/7 (9165 2—3)

Edykt.

Feliks Czerminski z Lipicy górnej uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Kazimierza Czermińskiego z Lipicy górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 17 października 1907.

L. cz. P. 138/7 (1) (9160 2—3)

Edykt.

Jacko Bortniak recte Trochanowski z Boguszy uznany został za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem jego ustanowiony Kalistrat Stafiniak z Boguszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 19 września 1907.

L. cz. L. 15/7 (8) (9215 2—3)

Edykt.

Eliasza Panasiuka z Łopatyna uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Stefana Humeniuka z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 14 października 1907.

L. cz. P. 126/7 (9066 2—3)

Edykt.

Za marnotrawców uznano Dmytra i Annę Gerendów w Krechowie.

Kuratorami ich ustanowiono Wasyla Jaroszkę i Łucia Błahyja w Krechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 6 lipca 1907.

L. cz. P. 93/7 (5) (9111 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Hreczucha w Bilce królewskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Szczepana Rurę w Bilce królewskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 14 sierpnia 1907.

L. cz. 202/6 (3) (9097 2—3)

Edykt.

Tekienna z Ołeksiuków Statkiewicz uznaną została za umysłowo-niedołężna, a kuratorem dla niej ustanowiono Dmytra Marczuka syna Iwana w Chomczynie.

Kosowski c. k. sąd powiatowy Oddział V dnia 25 lipca 1906.

L. cz. L. 4/7 (10) (9090 2—3)

Ignacego Szczudrawę z Ciężkowic uznano marnotrawnym; kuratorem ustanowiono Jana Mruka z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 21 października 1907.

L. cz. P. 128/7 (5) (9232 1—3)

Edykt.

Franciszek Miękisz, syn Wojciecha z Nowej wsi uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Neworala z Nowej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, dnia 16 października 1907.

L. cz. P. XII. 99/7 (13) (9184)

Edykt.

Nad 1) Bolesławem Rohaczkiem przedłuża się opiekę, nad 2) Karoliną Rohaczek rozciąga się kuratelę, z powodu choroby umysłowej.

Jana Sarnę w Krakowie ustanowiono opiekunem dla pierwszego, kuratorem dla drugiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1907.

L. cz. P. II. 185/7 (8) (9189)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Demczyszyna w Zarudce.

Kuratorem jego ustanowiono Kuzia Hulaka w Zarudce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 15 października 1907.

L. cz. L. 8/7 (6) (9210)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wiktora Małeckiego w Białej.

Kuratorem jego ustanowiono Rudolfa Małeckiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy w Białej

dnia 10 października 1907.

L. cz. L. 27 (3) (9218)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Błażejowskiego ze Studzieńca kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Jachima wójta w Studzieńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 28 września 1907.

L. cz. L. 11/7 (16) P. 226/7 (9212)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Ziołeckiego false Józefa Zarzyckiego w Kozłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Seweryna Błachowskiego w Kozłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozów, dnia 26 października 1907.

L. cz. P. VI. 212/7 (12) (9257)

Edykt.

Jan Feliks 2 im. Kłosowski uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Teofil Gębarowicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 23 sierpnia 1907.

L. cz. L. 47 (12) (9237)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryannę z Dulów Kasicową w Woli raniżowskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Chudzika w Woli raniżowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 10 sierpnia 1907.

L. cz. P. V. 5/7 (6) (9263)

Edykt.

Za umysłowo-chorą uznano Sarę Scherz false Feldman w Kopyczyńcach.

Kuratorem jej ustanowiono Ozyasza Herscha Feldmana w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kopeczyńce, dnia 20 sierpnia 1907.

L. cz. P. II. 265/3 (24) (9261)

Edykt.

Zawieszoną nad Piotrem Pałysem z Bratkowic kuratelę z powodu marnotrawstwa uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Gródek Jag., dnia 13 września 1907.

L. cz. L. III. 11/7 (5) P. III. 194/7 (1) (9254)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Solmana w Stryju.

Kuratorem jego ustanowiono Teodora Teonowicza w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 21 lipca 1907.

L. cz. P. V. 1/7 (9265)

Onufrego Ostapiuka Wasyla z Zielonej uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jurka Ostapiuka z Zielonej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Nadwórna, 9 marca 1907.

L. cz. P. IV. 140/7 (5) (9291)

Edykt.

Za umysłowo-chorą uznano Annę Koriej w Futorach.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Korieja w Futorach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lubaczów, dnia 10 września 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

(9190 3—3)

Dr. Jakób Lauterbach adwokat krajowy w Drohobyczu zgłosił zamiar przeniesienia kancelaryi adwokackiej do Dąbrowy.

Z Wydziału Samborskiej Izby Adwokatów.

L. cz. L. 1030 (9175 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi ś. p. Alojzego Schneidra z powodu jego urzędowania jako byłego c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych, Radymnie, Dobromilu, Sanoku i Samborze, aby pretensye te w nieprzekraczalnym terminie sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu zezwolenie na dewinkulacyę tej kaucyi i wydanie jej właścicielowi, bez względu na ich roszczone prawa, udzielone zostanie.

C. k. Izba Notaryalna.

Przemyśl, 15 grudnia 1906.

L. cz. Tab. 3748/7 (9227 3—3)

Edykt.

Gmina izraelicka w Krakowie jako właścicielka realności w Krakowie pod N. k. 37 Dz. VIII. lwh. 1433 objętej wniosła prośbę o umorzenie wierzytelności Joachima Hanyzera w sumie 2000 zł. pol. w poz. 4 karty C. z mocy układu z dnia 26 października 1819 w stanie biernym tejże realności intabulowanej.

Wskutek tego wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Joachima Hanyzera lub jego prawonabywców, aby do dnia 5go listopada 1908 r. swe prawa odnoszące się do powyższego wpisu w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie właścicielki rzeczonej realności, wykreślenie tego wpisu zarządzonem będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 7 października 1907.

L. cz. E. 2463/7. (9282)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Kasprowi Blanciak i tow. o różne kwoty ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu zobowiązanych Kaspra Błanciaka i Maryi Czajkowskiej kuratorem ad actum p. adwokata dr. Emanuela Reissa z Buczacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 15 października 1907.

L. 126.286/VII. (8902)

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazowe kwoty w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym razie przepadną one na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Nadania: Dzień i rok		Nadania: Nr.	Nadania: Miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość: K.	Wartość: h.
18/3	1907	3191	Drohobycz	Matysin	Modrycz	2	80
13/3	„	250	Peczeniżyn	Zwierzchność gminna	Werbiąż niż.	42	54
1/4	„	3	Kasperowce	Brykczyński	Stanisławów	167	—
29/3	„	212	Mogielnica	Hendel	Podhajczyki	150	—
15/3	„	2331	Sambor	Sąd obwodowy	Sambor	20	—
20/3	„	3416	Lwów 1	Kowaschisc	Wien	10	—
16/3	„	1621	„ 7	Jeleń	Grabiny	8	—
23/3	„	3121	„ 6	Berger	Drohobycz	5	24
9/4	„	804	„ 5	Lewicka	Lwów	3	—
4/4	„	247	„ 10	Maturlag	Przemyślany	40	—
2/4	„	129	„ 1	Hałyniak	Skała	3	—
7/3	„	123	Wygoda	Schwarz	Lwów	5	30
20/2	„	6888	Kraków 1	Engländer	Kraków	6	—
8/1	„	955	„ 5	Urząd parafialny	Wiśniowa	3	40
5/5	1906	38	Zakopane 2	Nowotny	Nowy Targ	10	—
11/4	1907	608	Nowy Targ	Hönig	„	20	—
3/4	„	284	Lwów 5	Paszkowski	Baworów	30	—
2/4	„	76	„ 5	Kondzielewicz	Potok złoty	70	—
20/4	„	2173	„ 1	Kokorowski	Chlebowiska	4	86
1/4	„	60	Tarnopol 1	Jurystowski	Hłuboczek W.	5	—
3/4	„	696	„	Haller	Monasterzyska	26	—
5/5	„	38	Zakopane	Dr. Nowotny	Nowy Targ	10	—
18/3	„	2833	Rzeszów	Baran	Krukienice	12	—
4/10	„	664	Kraków 4	Kaleczyńska	Mszana dolna	2	40
8/3	„	535	Monasterzyska	Hausknecht	Czechawa	3	2
1/5	„	154	Lwów 7	Pasternak	Ciężkowice	4	—
3/4	„	256	„	Gr. kat. probostwo	Milatyn stary	3	35
29/7	„	4178	Borysław	Rojtman	Kiszyniew	5	9
3/5	„	471	„	Dobrowolski	Brzozów	9	9
6/2	„	393	Skole	Urząd paraf.	Rożanka wyżna	3	45
3/5	„	226	Stanisławów 1	Doliszny	Kołomyja	3	—
23/6	„	1137	„ 3	Jaslower	Odessa	10	18
4 5	„	872	Lwów	Glińska	Winniki	120	—
2/5	„	146	„ 10	Dublewicz	Garnówka	20	—
29/4	„	1574	Kraków 3	Reich	Mośaiska	10	—
28/3	„	1675	„ 6	Szajna	Kobylany	3	—
7/5	„	256	Kozowa	Szapir	Tarnopol	20	—
18/4	„	2993	Kołomyja 1	Klarberg	Stanisławów	4	—
9/4	„	248	„ 2	Krynicki	Borysław	4	—
22/4	„	852	„	Brawer	Czerniowce	8	—
30/4	„	463	Jazłowiec	Cian	Pyszkowce	13	80
2/4	„	22	Wojniłów	Marszałek	Jaworów	2	87
7/5	„	227	Tarnów 4	Halpern	Tarnów	12	90
1/5	„	117	Horodenka	Brykczyński	Stanisławów	167	—
26/3	„	3611	Sambor	Niezgoda	Baniewice	4	—
3/5	„	491	Przemyśl 1	Brodek	Drohobycz	3	—
26/5	„	3699	Drohobycz	Singer	Tarnów	4	—
9/5	„	467	Leżajsk	Neumann	Leżajsk	7	50
2/6	„	62	Bełz	Mendelhorn	Oleszyce	100	—
12/5	„	525	Kolbuszowa	Borecki	Lwów	7	30
29/5	„	707	Lwów 10	Koligion	Rohatyn	6	—
28/5	„	4736	„ 8	Katz	Chrzanów	11	60
22/5	„	389	Niemirów	Goldwasser	Lwów	13	5
18/5	„	2453	Jarosław 1	Bichowa	Jarosław	3	—
26/5	„	663	„ 2	Mączka	Oleszyce	12	—
21/5	„	1485	Wadowice	Kowalowa	Chocznia	4	80
17/5	„	2782	Tarnopol 1	Kłos	Bojkowce	10	—
1/5	„	2	Kasperowce	Brykczyński	Stanisławów	169	—
9/5	„	179	Przemyśl 1	Wileszczak	Stryj	5	—
16/6	„	691	Tłumacz	Spindel	Tłumacz	10	—
9/5	„	1171	Nowy Sącz	Wójcik	Podgórze	25	—
5/6	„	876	Brody 1	Landau	Lwów	3	80
		921	Lwów 2	Nogacki	Jarosław	4	—
		1096	„ 7	Samulak	Tyśmienica	5	46
30/5	„	1039	Wieliczka	Ocetkiewicz	Kraków	4	—
10/5	„	1640	Borysław	Kochel	Czerchawa	10	—
6/6	„	856	Drohobycz	Denola	Borysław	8	20
13/5	„	593	Dobromil	Dr. Puchalski	Dobromil	10	—
26/3	„	1434	Skole	Drytro	Stryj	3	—
23/2	„	351	Baranów	Sobczak	Dubois	376	96
30/5	„	737	Szczakowa	Stempel	Łańcut	29	—
29/5	„	1952	Gorlice	Holländer i Langsam	Gorlice	500	—
14/4	„	476	Rymanów	Rogoski	Przemyśl	8	—
7/5	„	235	Mszana dolna	Knoller	Kraków	3	67
10/5	„	519	Dobromil	Pelczarski	Sanok	6	25
30/5	„	1039	Wieliczka	Ocetkiewicz	Kraków	4	—
14/6	„	111	Wybranówka	Małeńczuk	Borynicze	14	—
14/6	„	109	„	Stadnyk i Wasyłyszyn	„	20	—
14/6	„	110	„	Kowalczuk	„	22	—
14/6	„	112	„	Bałańczuk	„	14	—
1/10	1906	64	Trient	Universal	Krakau	5	80
13/6	1907	256	Wełdzirz	Ziołek	Wojniłów	7	10
22/5	„	7639	Kraków 1	Karasiowa	Bronice	4	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10 października 1907.

L. cz. L. 1727/07 (9239 3—3)

Edykt.

C. k. Izba notarnalna we Lwowie wzywa wszystkich, którym po myśli § 25 ustawy notaryalnej przysługują ewentualne pretensye do kaucyi notaryalnej ś. p. Erazma Mrozińskiego b. c. k. notaryusza w Mostach wielkich, by odnośne swe roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym bez względu na ich roszczenia Izba notaryalna udzieli swego przyzwolenia na zwrot rzeczonej kaucyi wykazanemu jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. C. 109/7 (6) (9280 2—3)

Edykt.

Przeciw Annie z Przewoźników Szotowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Annę z Gottfrydów Szotową pozew o uznanie prawa własności części parc. grunt 1687/1 w Błaszkowy.

Na podstawie pozwu tego, wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 listopada 1907 godzinę 9 rano biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Anny z Przewoźników Szotowej ustanawia się pana Wojciecha Obryka z Błaszkowy.

Tenże kurator zastępować będzie Annę z Przewoźników Szotową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. C. II. 219/7 (1) (9368)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Urbanikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Jana Radwańskiego z Glinika charzewskiego pozew o 124 koron 26 hal. i 240 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 14 listopada 1907 o godz. 8 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się pana Mateusza Śliwę w Wysokiej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 747/7 (2) (9286)

Niewiadomemu z miejsca pobytu Izakowi Bickel w sprawie egzekucyjnej Judy Leiby Litwaka we Lwowie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kamionce strum. przeciw Dawidowi Neubauer w Kamionce strum. o 875 kor. z pn. ma być doręczoną uchwała c. k. sądu kraj. jako handlowego we Lwowie z dnia 19 czerwca 1907 Cw. IV. 1658/7 i tut. uchwała z dnia 24 czerwca 1907 E. 747/7 któremi dozwolono zajęcia i przekazu do ściągnięcia wierzytelności w kwocie 12.000 kor. i 1.000 kor. które przysługiwać mają dłużnikowi przeciw Amalii i Izakowi Bickel.

Ponieważ niewiadomo gdzie Izak Bickel przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Podlaszeckiego adw. w Kamionce strum.

Tenże kurator zastępować będzie wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., 10 października 1907.

L. cz. C. II. 302/7 (1) (9288)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ludwikowi Trybcowi przedtem z Leśniówki wniosła Tekla Soboniowa z Leśniówki pozew o zniesienie współwłasności co do realności gruntowych objętych whl. 161, 181 i 263 ks. gr. gm. Leśniówka.

Ustną rozprawę wyznaczyno na 19 listopada godzina 9 rano biuro Nr. 2.

Kuratorem dla Ludwika Trybca us'anowiono Feliksa Szotta z Leśniówki na czas jego nieobecności lub dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 3 października 1907.

L. cz. C. II. 479/7 (1) (9285)

Przeciw Adamowi Chudoba ze Smerekowcą, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Michała Smereczniaka ze Smerekowca pozew o zapłacenie kwoty 960 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 listopada 1907 na roki sądowe w Gładyszowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego Adama Chudoby ustanawia się pana Kireja Chomę, wójta w Smerekowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd pwiatowy, Oddział II.

Gorlicy, dnia 17 października 1907.

L. cz. C. 410/7 (2) (9293 1—3)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Derkaczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Izraela Littmana w Buczaczu pozew o 218 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 listopada 1907 o 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Fedora Michajłow w Ściance kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, dnia 30 października 1907.

L. cz. Cg. I. 184/7 (2) (9340)

Edykt.

Przeciw Zygmuntowi Kiernickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Franciszka Czekańskiego pozew o uznanie aktu zdolnego do intabulacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya pierwsza na dzień 4 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Zygmunta Kiernickiego ustanawia się pana dr. Wilusza, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 21 października 1907.

L. cz. Cw. III. 4735/7 (1) (9278)

Edykt.

Przeciw p. Dawidowi Bramowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Abrahama Dawida Babada, kupca w Szypenitz na Bukowinie, pozew wekslowy o 1500 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 25 października 1907 do Cw. III. 4735 7 wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Szuchewicza we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 25 października 1907.

L. cz. Cw. III. 4836/7 (1) (9301)

Edykt.

Przeciw p. Ignacemu Katzowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez p. Lizettę Weinlös we Lwowie pozew wekslowy o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 30 października 1907, do Cw. III. 4836/7 wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Schnecka we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 30 października 1907.

L. cz. C. II. 264/7 (1) (9289)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Pawlikowi z Wysokiej wniesiony został przez Karola Tyrotę pozew o zapłatę kwoty 377 kor. 62 hal. zpn.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 29 listopada 1907 11 godz. przed poł., kuratorem zaś nieobecnego pozwanego ustanowiono Władysława Krawczyńskiego w Kalwaryi.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego dopóki się tenże w sądzie nie zgłosi lub swego pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 3 listopada 1907.

L. cz. C. II. 384/7 (1) (9299)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Czarkowskiemu z Zamościa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez Michała Czarkowskiego pozew o unieważnienie kontraktu kupna i sprzedaży i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 30 listopada 1907 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Lindenbauma adw. kraj. w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 29 października 1907.

L. cz. L. 115/907 (A. O.) (9277)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia ograniczonej komasacyi gruntów rolnych w przysiółku Rudolfshof ad Kupiczwola w powiecie żółkiewskim ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna po myśli § 65 ustawy z 9 grudnia 1899, Nr. 18 Dz. u. kr. z r. 1900, c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. sekretarza Namiest. Ludwika Caspary'ego z siedzibą urzędową we Lwowie poruczając mu przeprowadzenie postępowania komasacyjnego przy współudziale przydzielonego mu technicznego oddziału agrarnego.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 15 listopada 1907.

Od tego dnia począwszy, nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899, Nr. 18 Dz. u. kr. z r. 1900, co do właściwości władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jako też co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, w końcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia komasacyi gruntów rolnych w przysiołku Rudolfshof ad Kupiczwola.

We Lwowie, dnia 2 listopada 1907.

Przewodniczący c. k. kraj. kom. agrarnej.

Ч. сп. C. I. 232/7 (1) (9297)

Едикт.

Против Насті Чепіль, котрої місце побуту не є відоме, вніс Андрух Штібель, рільник у Городищу базиліяньскім в ц. к. повітовим суді в Сокали дня 8 липня 1907 позов о 230 кор. зпн.

На підставі позву визначає ся авдиенцию до устної розправи процесової на день 13 листопада 1907 о годині 8·30 рано в тім суді, комната ч. I.

Для стереження прав Насті Чепіль установляє ся пана адвоката дра Фраенкля в Сокали куратором.

Тойже куратор буде єю в згаданій справі на єї небезпечність і кошти так довго заступати, аж она в суді зголосить ся, або вимінить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Сокаль, дня 14 жовтня 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 481/7 Stow. II. 1781 (9328)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Delatyn.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Delatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 23 lipca 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności, popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, których walne zgromadzenie wybiera z reguły na cztery lata.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: będą umieszczone na tablicy w lokalu spółki.

Udziały członków: wynoszą po 10 kor. Każdy członek nie może mieć więcej jak 5 udziałów.

Odpowiedzialność członków: jest nieograniczona.

Wpisy szczegółowe: Do pierwszego zarządu wchodzą: Dr. Bronisław Bogdański, lekarz w Delatynie, jako przewodniczący; ks. kanonik Mikołaj Drohomirecki, gr. kat. proboszcz w Delatynie, jako zastępca przewodniczącego; Józef Barylak, kowal w Delatynie; Antoni Kulczycki, właściciel realności w Delatynie; Sebastyan Gładki, dozorca składu w Delatynie, jako członkowie.

Data wpisu: 23 września 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 23 września 1907.

L. cz. Firm. 254/7 Stow. II. 194 (9303)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: dotychczasowe Towarzystwo bankowe w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na Towarzystwo dyskontowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną 5-krotną poręką w Stanisławowie, po niemiecku: Disconto Verein registrirte Genossenschaft mit beschränkter 5-facher Haftung in Stanislau.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 19 maja 1907.

L. cz. Firm. 378/7 Stow. I. 308 (9329)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna.

Brzmienie firmy: Comercielles u. Industrielles Credit Institut reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana statutu w przepisach §§ 1, 2, 3, 5, 8, 21, 23, 34, 36, 38, 41, 42, 46, 47, 48, 52, 53 i 57.

Członkami dyrekcyi ponownie ci sami wybrani.

Data wpisu: 22 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 221/7 stow. I. 70. (9311)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu.

Zmiana statutu: w przepisach § 6 i 27, którą w księdze allegatów przejrzeć można.

Data wpisu: 26 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 25 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 364/7 Stow. I. 298 (9330)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Monasterzyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani ponownie: Szaje Safrin, Leibisch Lilienfeld i Mojżesz Eimer jako zastępca.

Data wpisu: 22 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 213/7 Rg. A. 47 (9125)

Wpis firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru A.:

Siedziba firmy: Maków.

Brzmienie firmy: Moritz Weiss Holz-Geschäft Maków, Galizien.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa.

Posiadacz (I.) Maurycy Weiss.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą firmą za pomocą stampilii następuje podpis: Maurycy Weiss.

Data wpisu: 26 października 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 18 października 1907.

L. cz. Firm. 433/7 Stow. I. 486. (9315)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu w przepisach § 25 i 37 statutu, którą w zbiorze dokumentów przeglądnąć można.

Data wpisu: 28 lipca 1907.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 lipca 1907.

L. cz. Firm. 187/7 stow. I. 414 (9302)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla kupców i rękodzielników w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ozyasz Boral i Eisig Schwarzbard.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Maks Ebner, Wilhelm Rager i Salamon Tittmann.

Data wpisu: 13 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II

Stanisławów, dnia 13 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 1172 Sp. I. 72 (9194)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, plac Bernardyński 13.

Brzmienie firmy: po polsku „Spółka stolarzy lwowskich", po niemiecku „Lemberger Tischlergesellschaft".

Zmarł uprawniony do zastępstwa spólnik Antoni Leszczyński, w jego miejsce wybrano Tadeusza Prugara, majstra stolarskiego we Lwowie, który uprawnionym jest do zastępowania firmy wspólnie z jednym z dotychczasowych firmantów.

Dzień wpisu: 9 października 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8 października 1907.

L. cz. Firm. 31/7 Rg. A. 43 (9038)

Wpis firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru A.:

Siedziba firmy: Biała.

Brzmienie firmy: Daniel Elsner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: agencya handlowa.

Posiadacz (I.): Daniel Elsner.

Dzień wpisu: 4 października 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 11 października 1907.

L. cz. Firm. 432//7 Stow. II. 780. (9312)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Jazłowiec.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Jazłowcu, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Członkowie Dyrekcyi ponownie wybrani Samuel Arak dyrektorem, Boruch Reich kasyerem, Seide Citron kontrolerem.

Data wpisu: 28 lipca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 lipca 1907.

Ч. сп. Firm. 206/7 Stow. I. 691 (8863)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Мечищів.

Фірма звучить: Товариство кредитово-господарске „Руский Народний Дім" в Мечищові стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статута: 12 липня 1907.

Предмет підприємства: єсть сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту, давати можність поміщувати на процент заощаджених грошей, уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Семко Савчук в Мічищові яко справник, Гаврило Пасічник в Мечищові яко касиєр і Михайло Качоровский яко книговодець в Мечищові.

Підпис фірми (П. Ф.): Стоваришене буде підписувати ся в той спосіб, що під печатою фірми уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня: відбувають ся через поміщене на таблици уміщеній на льокали стоваришеня.

Уділ членів: Один уділ виносить 10 кор., котрий можна сплачувати $^1/_4$-річними ратами по 1 кор.

Відвічальність: до дворазової висоти уділу.

Дата впису: 17 вересня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 7 вересня 1907.

Ч. сп. Firm. 349/7 Stow. I. 173 (8619)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень господарских і заробкових.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих під Стов. I. 173.

Осідок стоваришеня: Золочів.

Назва фірми: Товариство кредитове „Самопомоч" в Золочеві, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

На засіданю Надзираючої Ради відбутім дня 23 лютого 1905 вибрано першим заступником директора повисшого стоваришеня Романа Саноцкого кандидата адвокатского в Золочеві, а на засіданю Ради надзираючої відбутім 6 марта 1907 вибрано заступником директора на місце уступившого Івана Труша, Симеона Труша проф. гімназияльного в Золочеві.

Дата впису: 27 липня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Золочів, дня 27 липня 1907.

L. cz. Firm. 483/7 spół. I. 163 (9309)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Badian & Leibel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skór i zboża skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 września 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.

Stanisławów, dnia 16 września 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 30/7 (2) (9084 2—3)

Wdrożenie postępowauia amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Seinfelda i Józefa Kornblüh kupców w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zaginionego wekslu z daty Stanisławów 10 marca 1907 w 4 miesiące od daty płatnego na 186 kor. 10 hal. opiewającego przez Mosesa Schreibera i Chanę Schreiber z Chodorowa akceptowanego, na zlecenie wnioskodawców.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 10 sierpnia 1907.

L. cz. T. 66/7 (2) (9246 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Adolfa Schmeidlera w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego wystawionego przez Kasę oszczędności miasta Krakowa dnia 28 maja 1901 Nr. 33068 na zastawiony los 3% II. E ogóln. austr. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. 1203 Nr. 12.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 17 października 1907.

L. cz. T. 78/7 (3) (9240 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stowarzyszenia „Chein Wachesed Agidas Jeschurem" we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego listu depozytowego gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie z daty Lwów 5 lipca 1904 Dep. Nr. 553/1 lit. A.

Posiadacza powyższego listu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11 października 1907.

L. cz. T. 31/7 (2) (8664 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maurycego Apfelbauma kupca w Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch weksli, każdego na 100 kor. opiewającego przez Berla i Chaję mał. Grünsponów w Stanisławowie akceptowanych i do nich adresowanych z których jeden płatny był 15 lutego 1907 drugi zaś 15 kwietnia 1907 nieopatrzonych ani datą wystawienia ani podpisem wystawcy.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, od dnia 3 ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 16 sierpnia 1907.

L. cz. T. 47/7 (2) (9242 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Malci Arm we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawczyni rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 52.327 na kwotę kor. 100 i na nazwisko „Malcia Arm" opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej uznaną zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.
Lwów, dnia 13 lipca 1907.

L. cz. T. 67/7 (1) (9247 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Webera w Szczakowy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu, wypełnionego jedynie sumą wekslową 2000 kor. słowami i cyframi, tudzież podpisem akceptanta Józefa Webera.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 21 października 1907.

L. cz. T. 11/7 (2) (8663 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Toni Bernstein, prywatnej w Stanisławowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych papierów wartościowych, a to:

1) Książeczki Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu (Handels u. Gewerbe Bank) w Stanisławowie Nr. 3177 na oddawcę wystawionej opiewającej z dniem 1 stycznia 1907 na kwotę 389 kor. 19 hal.;

2) książeczki Towarzystwa oszczędności i kredytu (Spar u. Credit Verein) w Stanisławowie Nr. 3558 na Majera Grabscheida wystawionej z dniem 1 stycznia 1907 na kwotę 100 kor. 10 hal. opiewającej, wreszcie

3) książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytu i eskontu (Credit u. Escompte Verein) w Stanisławowie na Maryę Halpern wystawionej Nr. 1991 z dniem 1 stycznia 1907 na kwotę 509 kor. 72 hal. opiewającej,

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5 lipca 1907.

L. cz. T. V. 20/7 (3) (9083 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Franciszka Paska przez pełnomocnika Annę z Potockich Pasek wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa Nr. 27.313 na sumę 1000 kor., na imię „Jakób Klein" opiewającej, a stanowiącej wyłączną własność Franciszka Paska.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 3 października 1907.

Spadki.

L. cz. A. 262/7 (6) (9268 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia, że dnia 18 września 1880 zmarł w Chełmie Szymon Baran syn śp. Maryanny z Wójtowiczów i Piotra Baranów bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując te prawa wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem został ustanowiony, p. adw dr. Wawrzyniec Styczeń w Niepołomicach, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny przypadnie Państwu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 30 października 1907.

L. cz. A. VI. 471/6 (19) (9204 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dnia 30 września 1906 w Stanisławowie zmarł Mates Meier Kuper vel Fochtmann pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem Mojżesza Kupera vel Fochtmanna.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mojżesza Kupera vel Fochtmanna nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Bibringem ustanowionym dla nieobecnego Mojżesza Kupera vel Fochtmanna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 15 października 1907.

L. cz. A. IX. 364/7 (4) (9205 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sadowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX. w Tarnopolu zawiadamia, że w dniu 7 listopada 1879 w Dubowcach zmarł Sawa Basaraba bez zostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adw. dr. Blaustein kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 24 czerwca 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	Do Lwowa – Na dworzec główny:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7 25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8 05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10 05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11 50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12 00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1 10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10 50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	Ze Lwowa – Z dworca głównego:
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7 05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po połudn. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze":

posp.	osob.	Na dworzec „Podzamcze":
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5 15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze":

posp.	osob.	Z dworca „Podzamcze":
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi. nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Obwieszczenie.

Uchwałą nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie z dnia 1 lutego 1907, zredukowano kapitał akcyjny do kwoty K. 758.800·— i podwyższono go równocześnie do kwoty K. 3,000.000·— przez emisyę nowych akcyj, przyczem zastrzeżono dla dotychczasowych akcyonaryuszy prawo poboru nowych akcyj.

W wykonaniu tej uchwały przyznaje się dotychczasowym akcyonaryuszom prawo poboru nowych akcyj w ten sposób, że za każdych sztuk 15 na K. 80·— odstemplowanych akcyj (względnie za każde 3 akcye pochodzące z zamiany) pobrać mogą 4 nowe akcye po kursie al pari.

Nowe akcye partycypują w zyskach roku 1907 i dlatego złożyć należy równowartość za pobrane akcye z doliczeniem 5% odsetek od 1 stycznia 1907 r. aż do dnia poboru, najpóźniej jednak **do 15 grudnia 1907.**

Prawo poboru może być wykonane począwszy od 10 listopada b. r. aż do dnia 30 listopada włącznie w kasie Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Ogłoszenia o wymianie dawnych akcyj na nowe, tudzież o wypłacie przypadającego na każdą dawną akcyę zwrotu po K. 8·— w gotówce, będą osobno podane do wiadomości.

Kraków, dnia 7 listopada 1907.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.